Budują w Dzbanicach

– STR. 14

ZMIANY KADROWE w spółkach miejskich

– STR. 2

TYGODNIK LOKALNY
PUŁTUSK
GZY
OBRYTE
POKRZYWNICA
ŚWIERCZE
WINNICA
ZATORY
3,50 zł
W TYM 5% VAT
NR 46
INDEKS 342424
ISSN 1429-6837
13 - 18 LISTOPADA 2024

www.pultuszczak.pl

TYGODNIK Pułtuski

CO TYDZIEŃ OD 4 GRUDNIA 1997 ROKU

REKLAMA
INTER CARS
Filia Pułtusk
ul. Wojska Polskiego 52
tel.: 23 691 92 40
fax.: 23 691 92 41
INTERCARS.COM.PL

To policzek dla tysięcy mieszkańców!

CZYTAJ NA STRONIE 3

Aktywni emeryci z Winnicy

– STR. 5

Gdzie szukać pomocy?

– STR. 3

Pukają do zamkniętych drzwi

Petycja w sprawie dwóch ulic.

– STR. 14

KOBIETA już nie żyła...

Strażackie interwencje.

– STR. 14

Witajcie w naszej bajce

– STR. 15

REKLAMA
MALINOWY ŻŁOBEK
REKRUTACJA UZUPEŁNIAJĄCA
OD 1 ROKU DO 3 LAT
NASZYM MALUSZKOM ZAPEWNIAMY:
• RODZINNĄ ATMOSFERĘ
• WYKWALIFIKOWANY PERSONEL
• NAJLEPSZĄ OPIEKĘ
• KOLOROWE SALE
NASZA OFERTA OBEJMUJE:
• JĘZYK ANGIELSKI
• ZAJĘCIA PLASTYCZNE
• GIMNASTYKA Z ELEMENTAMI INTEGRACJI SENSORYCZNEJ
• ZAJĘCIA UMUZYKALNIAJĄCE (RYTMIKA)
• SPEKTAKLE TEATRALNE
• ZAJĘCIA SPORTOWE – "KANGUR"
PROGRAM "AKTYWNIE W ŻŁOBKU" – CZESNE 0 ZŁ!
Więcej informacji
PUŁTUSK, UL. WIDOK 5, 5A, 5B
TEL. 23 333 0001

9 771429 683242 46

eprasa.pl 8a432b8bb6

CHABRY I OSTY

Z przyjemnością przekazujemy CHABRY dla służby zdrowia. Dziś dla p. dr ANNY MIKUŚ, lekarki dermatolożki. Za profesjonalizm, trafne i szybkie diagnozowanie, za czas poświęcony pacjentowi (wizyty bez pospiechu), za atmosferę. Jednocześnie nasza CZYTELNICZKA dziękuje p. REJESTRATORCE za wzorową obsługę pacjentów. **GMD**

Dodatkowa kasa na żłobek

Gmina Pułtusk otrzymała zwiększenie dofinansowania o ponad 700 tys. zł na realizację zadania „Maluch +: Adaptacja pomieszczeń przedszkola przy ul. Kwiatkowskiego wraz z zagospodarowaniem terenu, w celu utworzenia Filii Żłobka Miejskiego w Pułtusku

5 listopada, Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej ogłosił wyniki rewizji naboru do programu „Aktywny Maluch 2022-2029". W programie tym m.in. gminy mogły składać wnioski o przyznanie lub zwiększenie przyznanego wcześniej dofinansowania na tworzenie nowych miejsc opieki nad dziećmi do 3 roku życia.

Nabór był wynikiem zmian dokonanych w programie Maluch + 2022-2029, w ramach którego gminie Pułtusk przyznano już środki dofinansowania w wysokości: 976 812,03 zł na utworzenie 24 miejsc dla lokalizacji filii żłobka przy ul. Teofila Kwiatkowskiego (umowa o dofinansowanie zawarta 20.11.2024r.).

Łączna kwota dofinansowania w ramach zadania wynosi obecnie: 1 698 226,56 zł.

Podkreślić należy, że w ramach niniejszego programu inwestycja może być sfinansowana w 100 procentach ze środków zewnętrznych.

Ogromnym wsparciem będzie również dofinansowanie na funkcjonowanie nowo utworzonego miejsca opieki, które wyniesie do 837 zł miesięcznie na każde miejsce przez okres 36 miesięcy.

Celem programu „Aktywny Maluch 2022-2029, jest tworzenie wysokiej jakości, dostępnej terytorialnie i przystępnej cenowo opieki nad dziećmi w żłobkach, klubach dziecięcych i u dziennych opiekunów dla wszystkich dzieci, w tym – z niepełnosprawnościami lub wymagających szczególnej opieki. Cel, jakim jest wzrost dostępności miejsc opieki przyczynia się nie tylko do zwiększenia odsetka dzieci objętych opieką, ale także umożliwia łączenie życia zawodowego z rodzinnym i pozwala na zwiększenie zatrudnienia, zwłaszcza kobiet.

Przedsięwzięcie stanowi element aktywnej polityki rodzinnej, którą realizuje Gmina Pułtusk.

źródło: **pultusk.pl**

TYGODNIK PUŁTUSKI

Redaktor naczelny: Ewa Dąbek tel. 512 405 978
Redakcja: tel. 23 692 86 45, redakcja@pultuszczak.pl
Kultura/ Społeczeństwo: Grażyna Maria Dzierżanowska, tel. 661 923 317; *graza@atessa.pl*
Biuro reklam i ogłoszeń: Anna Płochocka 23 692 86 45, 512 405 972 *aplochocka@pultuszczak.pl*. Ogłoszenia i reklamy nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy
Adres: 06–100 Pułtusk, ul. Rynek 16,
www.facebook.com/pultuski
Czynne: poniedziałek – piątek 8.00 – 16.00

Prenumerata: realizowana przez RUCH SA, zamówienia składać na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl, pytania na e–mail: prenumerata@ruch.com.pl lub telefonicznie pod numerem 801 800 803 lub 22 717 59 59, w godz. 7:00 – 18:00 (koszt połączenia wg. taryfy operatora).
Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Nie odpowiadamy za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.
Druk: Polska Press Łódź.
Nakład: poniżej 15 000

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Wydawca: Agencja TiO
e–mail: agencja@tio.com.pl
Legionowo, ul. Rynek 2

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

ARKADIUSZ WIŚNIEWSKI

ADAM KNOCHOWSKI

Zmiany kadrowe w spółkach miejskich

Poinformowała o nich na stronie internetowej gminy burmistrz Beata Jóźwiak

Pierwsze powołanie na stanowisku dotyczy spółki ECO Pułtusk. Z dniem 5 listopada, Rada Nadzorcza Eco Pułtusk Sp. z o.o. powołała na członka zarządu spółki Arkadiusza Wiśniewskiego. Nowo powołany członek zarządu posiada wykształcenie inżynierskie w zakresie ochrony środowiska oraz magisterskie w zakresie biotechnologii w ochronie środowiska. Ukończył także studia podyplomowe z bezpieczeństwa i higieny pracy. W 2014 roku uzyskał kwalifikacje w zakresie składowania odpadów. Posiada ponad dziesięcioletnie doświadczenie na stanowisku kierowniczym w zarządzaniu zasobami ludzkimi oraz zakładami produkcyjnymi w sektorze gospodarki odpadami. W dotychczasowej pracy zawodowej czynnie uczestniczył w tworzeniu strategii rozwoju firmy oraz opracowywaniu planu budżetowego. W swojej pracy podejmował działania zmierzające do maksymalizacji wydajności przy jednoczesnym obniżaniu kosztów przedsiębiorstwa.

W piątek, 8 listopada odbyło się z kolei Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. z siedzibą w Pułtusku, na którym odwołano Klaudiusza Ostrowskiego – członka Rady Nadzorczej tej spółki, a powołano składu Rady Nadzorczej Adama Knochowskiego, który obecnie pełni funkcję wiceprzewodniczącego Rady Powiatu w Pułtusku, jest członkiem Pułtuskiego Forum Samorządowego, od lat pracuje na stanowisku kierowniczym w firmie ETI Polam.

red.

Woda dla Ponikwi

W poniedziałek, 4 listopada, dokonano kolejnego częściowego odbioru robót związanych z realizacją zadania pn. „Budowa stacji uzdatniania wody oraz infrastruktury wodociągowej w miejscowości Ponikiew"

Zakres wykonanych robót: wykonanie odwiertu oraz pompowanie próbne studni nr 1 i nr 2, wykonanie obudowy studni nr 1 i nr 2 oraz zapuszczenie pomp, roboty ziemne pod budynek, fundamenty budynku, konstrukcja budynku (powyżej 90%), obłożenie budynku blacha warstwową (powyżej 90%), stolarka zewnętrzna (powyżej 85%), fundamenty pod zbiornik retencyjny, kanalizacja podposadzkowa, roboty instalacyjne zewnętrzne.

Wykonawcą robót jest firmaAQUASENS Sebastian Tomkowiak z Krzywinia, natomiast nadzór nad realizacją zadania prowadzi firma WDI Obsługa Inwestycji Sp. z o. o. z Ostrołęki.

Wartość całej inwestycji: 5 964 316,74 zł

Kwota dofinansowania: 4 849 037,00 zł

Termin realizacji: do 31 maja 2025 r.

Powyższa inwestycja realizowana jest w ramach złożonego do Urzędu Marszałkowskiego wniosku o przyznanie pomocy dla operacji typu „Gospodarka wodno-ściekowa" pod tytułem **„Budowa stacji uzdatniania wody oraz infrastruktury wodociągowej w miejscowości Ponikiew",** objętego PROW na lata 2014-2020.

źródło: **pultusk.pl**

DOM POGRZEBOWY Kraszewski
Pułtusk ul. Kościuszki 78
www.kraszewski.info
501634440 236922000

14.09.2024 roku,
w wieku 73 lat zmarł
ukochany Brat i Wujek
Ś.P. KAZIMIERZ BERNARD ŁEBKOWSKI

14.09.2024 roku,
w wieku 66 lat zmarł
ukochany Mąż, Tata,
Dziadek i Brat
Ś.P. LECH RYSZARD ŚLIWKA

14.09.2024 roku,
w wieku 63 lat zmarł
Ś.P. GRZEGORZ BARTOSIEWICZ

14.09.2024 roku,
w wieku 76 lat zmarł
ukochany Brat i Wujek
Ś.P. KAZIMIERZ WALASZEK

DOM POGRZEBOWY
KĘSY
Rok założenia 1992
www.kesy.pl
23 692 2001 604 470 616
Pułtusk, ul. Traugutta 2a

29.09.2024 roku,
w wieku 98 lat zmarła
ukochana Mama, Babcia
i Prababcia
Ś.P. HALINA POLAK

03.10.2024 roku,
w wieku 91 lat zmarł
ukochany Tata i Dziadek
Ś.P. ANTONI TAŁANDA

07.10. 2024 roku,
w wieku 95 lat zmarła
ukochana Mama, Babcia
i Prababcia
Ś.P. ZOFIA KRYSTYNA PETRYKOWSKA

10.10. 2024 roku,
w wieku 82 lat zmarła
ukochana Żona, Mama,
Babcia i Siostra
Ś.P. ANNA NATALIA JADACKA

11.10.2024 roku,
w wieku 84 lat zmarł
Ś.P. ANTONI CISZEWSKI

12.10.2024 roku,
w wieku 88 lat zmarł
ukochany Mąż, Tata
i Dziadek
Ś.P. STANISŁAW BŁACHNIO

eprasa.pl 8a432b8bb6

TELEFON INTERWENCYJNY: 512 405 978, redakcja@pultuszczak.pl

To policzek dla tysięcy MIESZKAŃCÓW!

Dlaczego czołowe ugrupowanie polityczne w naszym powiecie nie wystawiło kandydata?

Powoli opada kurz po kolejnych już w tym roku, tym razem przedterminowych wyborach burmistrza gminy Pułtusk. Wcześniejsze odbyły się w kwietniu i w drugiej turze w szranki stanęli dwaj czołowi kandydaci Krzysztof Nuszkiewicz i Mariusz Osica. Obaj startowali ze swoich komitetów wyborczych, nie wiążących ich z żadnymi ugrupowaniami politycznymi, ale mieszkańcy - wyborcy i tak wiedzieli, że Nuszkiewicz wywodzi się ze środowiska Polskiego Stronnictwa Ludowego, natomiast Osica Prawa i Sprawiedliwości. Te dwie siły polityczne, zmieniając tylko koalicjantów, od lat rozdają karty w naszym powiecie. Każde z nich ma swoje grono zwolenników, zagorzałych obrońców i wiernych wyborców.

Pokazał to wynik kwietniowych wyborów, w których W II turze głosowania na burmistrza gminy Pułtusk frekwencja wyniosła 46,68%. Zwycięstwo w samorządowej dogrywce odniósł Krzysztof Nuszkiewicz, uzyskując 5480 głosów (63,48%), natomiast jego kontrkandydat Mariusz Osica dostał 3153 głosy (36,52%).

Potem było prawdziwe trzęsienie ziemi... Namaszczona przez premiera Donalda Tuska Marzena Cendrowska z Koalicji Obywatelskiej, w atmosferze prawdziwego politycznego skandalu i po odsunięciu od władzy demokratycznie wybranego burmistrza Nuszkiewicza, zaczęła tymczasowo rządzić gminą.

O powiecie pułtuskim, a i samym Pułtusku zawsze się mówiło, że to „pisowe środowisko", kolejne wybory pokazywały, iż politycy innych ugrupowań poza PiS i PSL nie mają tu czego szukać, a twardy elektorat trwa przy swoim. Kiedy więc na październik zaplanowano kolejne przedterminowe wybory, oczekiwania były podobne. Startowała Marzena Cendrowska, przez kilka miesięcy pełniąca już obowiązki burmistrza, swoją kandydatkę Beatę Jóźwiak wystawiło Polskie Stronnictwo Ludowe. Jakież było zdziwienie mieszkańców gminy, gdy trzy z pięciu oficjalnie zgłoszonych komitetów wyborczych, nie wystawiły kandydata, a wśród nich było też Prawo i Sprawiedliwość. Okazało się, że karta do głosowania w wyborach 13 października będzie zawierać będzie jedynie dwa nazwiska...

Rozczarowanie wyborców PiS, ich wzburzenie, było ogromne, a opinie skrajne. Mówiono o tym, że dostali policzek od lokalnych przedstawicieli SWOJEGO UGRUPOWANIA, ba, że pokazano im środkowy palec! Bo na kogo teraz mają głosować?! Na pewno nie na przedstawicielkę Koalicji Obywatelskiej! Ta z PSL jest bardziej znana, swoja, ale przecież to jednak kandydatka spod KONICZYNKI...

To rozczarowanie miało również wpływ na stosunkowo niską frekwencję w październikowych wyborach. Wielu mieszkańców gminy mówiło nam: nie idę, bo nie mam na kogo głosować. Gdy poznaliśmy wynik wyborów i powoli opada kurz po zaciekłej bitwie, postanowiliśmy zapytać lokalnych polityków PiS, dlaczego tak właśnie się stało. Czy naprawdę nie mieli kandydata, a może nie wierzyli w szanse w walce o fotel burmistrza? Pytanie w tej sprawie wysłaliśmy do przewodniczącego zarządu Prawa i Sprawiedliwości powiatu pułtuskiego Pawła Kowalczyka. Argumentowaliśmy, żedo naszej redakcji wciąż docierają wątpliwości naszych czytelników - mieszkańców gminy, związane z faktem, że Prawo i Sprawiedliwość, ugrupowanie mające dotychczas ogromne poparcie w gminie Pułtusk i powiecie pułtuskim, nie wystawiło kandydata na burmistrza w październikowych wyborach.

Poprosiliśmy o komentarz w tej sprawie, powody decyzji o niewystawieniu kandydata, skoro zaledwie kilka miesięcy wcześniej, Mariusz Osica, stający w szranki z innymi, uzyskał drugi wynik, przegrywając jedynie z Krzysztofem Nuszkiewiczem. W dodatku można było odnieść wrażenie, że radni i czołowi politycy lokalni z PiS „po cichu" popierają kandydatkę skierowaną do gminy przez Donalda Tuska i to być może dlatego zrezygnowano z wystawiania kandydata w wyborach. Mieszkańcy właśnie dlatego poprosili redakcję o wyjaśnienie tych spraw u źródła.

Oto odpowiedź:

Przedterminowe wybory były nietypową sytuacją. Stąd też i nietypowa decyzja o niewystawieniu kandydata przez Prawo i Sprawiedliwość i pułtuską prawicę. To co w tym roku wiele osób dostrzegło to brutalność kampanii. Z przykrością obserwowaliśmy te zjawisko, które narasta od wielu lat. Pułtuska prawica mierzyła się z tym hejtem już od kilku wyborów, kiedy to de facto wybory sprowadzały się do walki „wszyscy na jednego". Te same internetowe profile, często sztuczne, które w tej kampanii się sprzeczały, w poprzednich latach ramię w ramię atakowały prawicę. Potencjalny burmistrz z prawicy miałby także przeciwko sobie większość rady, co też na pewno nie ułatwiałoby pracy. Te czynniki składały się na sytuację, że już na starcie to nie byłby równy wyścig.

Prawo i Sprawiedliwość nie zdecydowało się na poparcie żadnej kandydatki. Jako PiS i pułtuska prawica jesteśmy otwarci na współpracę, ale nie w formie stanowiska za poparcie. Samorząd pułtuski czekają duże wyzwania, których nie rozwiąże kolejna karuzela stanowisk. Problemów spółek miejskich nie rozwiąże wymiana prezesów z Platformy na tych z PSL. Potrzeba realnych działań, które poprawią sytuację miasta. Wszystkie dobre rozwiązania dla Pułtuska mogą liczyć na poparcie naszych radnych.

Wobec trudnej sytuacji finansowej miasta kluczowe będzie pozyskiwanie środków zewnętrznych na inwestycje. Wydaje się, że sytuacja ku temu jest sprzyjająca, PSL jest w koalicji rządowej oraz na szczeblu wojewódzkim. Podobno szerokim strumieniem mają płynąć do samorządów pieniądze z KPO. Warto przypomnieć, że za rządów Prawa i Sprawiedliwości Gmina Pułtusk otrzymała ponad 50 mln zł dofinansowań na różnego rodzaju inwestycje. Życzymy podobnych sukcesów w bieżącej kadencji.

Gratulujemy pani Burmistrz Beacie Jóźwiak zwycięstwa w wyborach. Jako Prawo i Sprawiedliwość jesteśmy otwarci na współpracę oraz będziemy wspierać wszystkie projekty służące rozwojowi gminy Pułtusk. Jednocześnie pozostając w opozycji będziemy, w razie potrzeby, merytorycznie krytykować złe rozwiązania i proponować własne.

Zarząd Prawa i Sprawiedliwości powiatu pułtuskiego

ED

O nocnej pomocy w pułtuskim szpitalu

By pacjenci mieli jasność

Kilka razy w roku zdarzają się tak zwane długie weekendy i dni świąteczne w czasie których lokalne przychodnie są nieczynne i poza możliwością prywatnej wizyty na telefon, mamy ograniczony dostęp do lekarzy. W nagłych przypadkach należy się wtedy udać do szpitala, na tzw. nocną i świąteczną pomoc lekarską. Warto wiedzieć, kiedy możemy skorzystać z takiej wizyty, o czym informuje Gajda med.

Kiedy zagrożone jest Twoje zdrowie lub życie, pomoc uzyskasz na izbie przyjęć oraz w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym (SOR). Pamiętaj, że lekarze tam pracujący pomagają osobom w stanach ciężkich (np. wypadek, uraz, zatrucie, krwawienie z przewodu pokarmowego lub dróg moczowych). Pomoc medyczna w izbach przyjęć i Szpitalnych Oddziałach Ratunkowych nie zastępuje wizyty u lekarza rodzinnego, czy lekarza poradni specjalistycznej. Ma na celu diagnostykę i leczenie w zakresie niezbędnym do ustabilizowania funkcji życiowych pacjenta. Następnie pacjent jest wypisywany, albo przyjęty do właściwego oddziału szpitalnego. O kolejności przyjęć pacjentów nie decyduje tam kolejność zgłoszenia, lecz stan zdrowia, oceniony przez personel medyczny.

Nocna i świąteczna pomoc zdrowotna Szpitala Powiatowego Gajda – Med w Pułtusku (nie ma SOR) udziela świadczeń lekarzy i pielęgniarek:

– całą dobę w dni ustawowo wolne od pracy

– w weekendy

– w dni powszednie od godziny 18.00 do 8.00 rano następnego dnia.

Pacjenci mogą liczyć na pomoc lekarzy i pielęgniarek naszego szpitala w ramach Oddziału Nocnej i Świątecznej Pomocy, gdy:

– nagle zachorujesz

– pogorszy się Twój stan zdrowia, ale nie masz objawów sugerujących bezpośrednie zagrożenie życia

– środki domowe lub leki dostępne bez recepty nie przyniosły spodziewanej poprawy

– obawiasz się, że oczekiwanie na otwarcie przychodni podstawowej opieki zdrowotnej może niekorzystnie wpłynąć na Twój stan zdrowia

– zaostrzenia dolegliwości znanej choroby przewlekłej (np. kolejny napad astmy oskrzelowej z umiarkowaną dusznością)

– infekcji dróg oddechowych, szczególnie u małych dzieci i ludzi w podeszłym wieku

– bólów brzucha, nieustępujących mimo stosowania leków rozkurczowych

– bólów głowy, nieustępujących mimo stosowania leków przeciwbólowych

– biegunek lub wymiotów, szczególnie u dzieci lub osób w podeszłym wieku

– zatrzymania wiatrów, stolca lub moczu

– nagłego bólu krzyża, kręgosłupa, stawów, kończyn itp.

– zaburzeń psychicznych (z wyjątkiem agresji lub dokonanej próby samobójczej – wówczas należy wezwać pogotowie ratunkowe);

- nagłego zachorowania

– zabiegi wynikające z ciągłości leczenia.

W naszym punkcie pacjentom przysługuje:

– porada lekarska

– zabiegi pielęgniarskie, np. zastrzyki, opatrunki

– zwolnienie lekarskie, jeżeli występują wskazania medyczne

– e-recepty.

Pamiętaj! Do punktu nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej nie zgłaszaj się po receptę na stałe leki, skierowanie na badania kontrolne lub konsultację dolegliwości występujących od wielu dni. **red.**

REDAKCJA 512 405 978, 661 923 317

eprasa.pl 8a432b8bb6

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

LEGIONOWO. Kradł rowery i hulajnogi

Dzięki skutecznej pracy kryminalnych z Legionowa zatrzymany został 32-letni złodziej. Podejrzany już usłyszał zarzuty kradzieży dwóch rowerów i hulajnogi oraz posiadania środków odurzających. W przeszłości mężczyzna był już karany za przestępstwa przeciwko mieniu, dlatego za swoje czyny odpowie w warunkach recydywy. Sprawcy grozi do 7,5 roku pozbawienia wolności

Kryminalni z Komendy Powiatowej Policji w Legionowie pracowali nad sprawami kradzieży rowerów z okolic legionowskiego dworca. Policjanci przeprowadzili rozmowy z osobami, które mogły mieć informacje na temat tych zdarzeń oraz sprawcy i przeanalizowali zapisy z kamer monitoringu, które zarejestrowały wizerunek sprawcy. Finalnie wytypowali podejrzanego, a następnie ustalili jego personalia oraz adresy, pod którymi może przebywać.

W minioną środę, w godzinach porannych pojechali do jednej z miejscowości w powiecie ciechanowskim i podjęli obserwację budynku, w którym miał przebywać będący w ich zainteresowaniu 32-latek. Kiedy z klatki bloku wyszedł mężczyzna odpowiadający rysopisowi podejrzanego natychmiast wkroczyli do akcji i zatrzymali mieszkańca powiatu ciechanowskiego. W wyniku przeszukania, w odzieży mężczyzny znaleźli niewielką ilość marihuany. Po sprawdzeniu w policyjnych systemach okazał się, że 32-latek jest poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Szamotułach, celem odbycia kary 5 miesięcy pozbawiania wolności za wymuszenie rozbójnicze, a ciechanowska prokuratura wydała zarządzenie o ustaleniu jego miejsca pobytu. Mężczyzna był też w zainteresowaniu jednej z warszawskich komend, jako osoba podejrzana o popełnienia przestępstwa przeciwko mieniu. 32-latek trafił do policyjnego aresztu. Policjanci ustalili, że mężczyzna na przełomie sierpnia i września br., z terenu przyległego do legionowskiego dworca ukradł dwa rowery i jedną hulajnogę o łącznej wartości blisko 4 000 złotych. Podejrzany podczas przesłuchania przyznał się do przedstawionych mu zarzutów i wyjaśnił, że skradzione rzeczy sprzedawał na giełdzie przypadkowym osobom. Mężczyzna usłyszał również zarzut posiadania środków odurzających. W przeszłości mieszkaniec powiatu ciechanowskiego był już karany za przestępstwa przeciwko mieniu, dlatego za zarzucane mu czyny odpowie w warunkach recydywy. Za kradzież w warunkach powrotu do przestępstwa grozi do 7,5 roku pozbawienia wolności. Po wykonaniu czynności procesowych, 32-latek w policyjnym konwoju został przewieziony do zakładu karnego, gdzie odbędzie zasądzoną karę pozbawienia wolności za wcześniejsze przestępstwa.

CZOSNÓW/ LEONCIN. Dwóch pijanych rowerzystów

W poniedziałek (11 listopada) policjanci nowodworskiego ruchu drogowego, patrolując rejon gminy Czosnów i Leoncin zatrzymali do kontroli dwóch pijanych cyklistów. Rekordzista miał 2,5 promila alkoholu w organizmie. Ostatecznie obaj ukarani zostali mandatami karnymi w kwocie 2,5 tysiąca złotych. Pamiętajmy, że nietrzeźwi rowerzyści są poważnym zagrożeniem dla innych, a w konfrontacji z poruszającymi się prawidłowo uczestnikami ruchu drogowego, mogą być przyczyną tragicznych w skutkach wypadków

Kolejnym przykładem skutecznych działań funkcjonariuszy Wydziału Ruchu Drogowego z Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim są dwie interwencje z 11 listopada br., gdzie policjanci pełniący służbę na terenie gminy Czosnów i Leoncin zatrzymali do kontroli aż dwóch nietrzeźwych cyklistów. Nowodworscy finkcjonariusze od razu zwrócili uwagę na rowerzystów, ponieważ sposób w jaki jechali na rowerach, wyraźnie sugerował, że mogą się oni znajdować pod wpływem alkoholu. Policyjna intuicja jak zwykle okazała się niezawodna, gdyż badanie stanu trzeźwości mężczyzn wykazało w ich organizmie alkohol. 60-letni mieszkaniec Truskawki w wydychanym powietrzu miał 0,6 promila alkoholu, a 52-latek z Nowej Małej Wsi aż 2,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Na cyklistów policjanci nałożyli mandaty w kwocie 2.500 zł oraz zakazali im dalszej jazdy.

LEGIONOWO. Przekroczył prędkość i nie miał uprawnień

Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego legionowskiej komendy zatrzymali kierującego samochodem osobowym, który przekroczył dozwoloną prędkość. Nie było to jednak jedyne przewinienie tego kierującego. Sprawdzenie w policyjnych systemach szybko wykazało, że 50 - latek ma cofnięte uprawienia. Decydując się na jazdę samochodem mężczyzna popełnił przestępstwo opisane w art. 180a kodeksu karnego. Teraz o jego dalszym losie zdecyduje sąd

Nadmierna prędkość to niezmiennie jedna z przyczyn powodów tragicznych zdarzeń na drogach. Legionowscy policjanci dbając o bezpieczeństwo na drodze, stale kontrolują prędkość z jaką poruszają się kierowcy, niestety często dochodzi do rażącego łamania przepisów ruchu drogowego przez kierujących. Jeden właśnie z takich patroli drogówki wczoraj po g. 20.00, na obwodnicy Serocka, zatrzymał do kontroli kierującego samochodem osobowym marki BMW, który zignorował znaki ograniczające prędkość i jechał 103 km/h, przekraczając dopuszczalną prędkość, jaka obowiązuje w tym miejscu o 33 km/h. Kontrola drogowa zakończyłaby się pewnie bardzo szybko - zastosowaniem prawem przewidzianych środków, gdyby nie sprawdzenie kierującego w systemach policyjnych. Ta czynność wykazała, że 50 - letni mieszkaniec powiatu makowskiego ma cofnięte uprawnienia do kierowania. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, prowadzenie pojazdu mechanicznego po cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami, zagrożone jest karą pozbawienia wolności nawet do 2 lat. O losie mężczyzny zadecyduje teraz Sąd.

ZAKROCZYM. Brał udział w kolizji został ekstradytowany

Policjanci nowodworskiej drogówki, w trakcie obsługi zdarzenia drogowego w Zakroczymiu, zatrzymali 21- latka. Podczas sprawdzenia w Systemie Informacyjnym Schengen ustalili, że mężczyzna ma wydaną decyzję, nakazującą opuszczenie terytorium Unii Europejskiej. 21- latek trafił do nowodworskiej komendy, a następnie został przekazany funkcjonariuszom Straży Granicznej

W tym tygodniu policjanci Wydziału Ruchu Drogowego z Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim zostali skierowani do obsługi zdarzenia drogowego. Na drodze S7 w Zakroczymiu miało dojść do kolizji trzech pojazdów. Podczas sprawdzania uczestników interwencji okazało się, że według zapisu w Systemie Informacyjnym Schengen, kierowca renault posiada wystawioną decyzję, nakazującą opuszczenie terytorium Państw Członkowskich Unii Europejskiej. W związku z powyższym policjanci nowodworskiej drogówki zatrzymali 21- latka. O wszystkim została powiadomiona Placówka Straży Granicznej. Funkcjonariusze przejęli mężczyznę i rozpoczęli procedurę deportacji. System Informacyjny Schengen jest instrumentem walki z przestępczością oraz nielegalną migracją. Dane w nim zawarte wykorzystywane są podczas kontroli policyjnej, granicznej, celnej oraz przy wydawaniu wiz i zezwoleń na pobyt, w stosunku do obywateli krajów trzecich. Dzięki temu systemowi polskie organy ścigania i wymiar sprawiedliwości mają stały dostęp do informacji o figurujących tam osobach.

PUŁTUSK/OBRYTE. Dwaj pijani zatrzymani

W ciągu dwóch dni pułtuscy funkcjonariusze zatrzymali dwóch nietrzeźwych kierujących, którzy za swoją nieodpowiedzialność stracili prawo jazdy. Czeka ich jeszcze sprawa przed sądem

W sobotę (26.10) o godzinie 4 w Obrytych policjanci Ogniwa Patrolowo-Interwencyjnego zatrzymali do kontroli drogowej fiata, którym kierował 44-letni mieszkaniec gminy Obryte. Funkcjonariusze wyczuli od mężczyzny woń alkoholu, w związku z czym zbadali stan trzeźwości mężczyzny, którego wynik wyniósł ponad promil alkoholu w organizmie.

Kolejny nietrzeźwy kierujący został zatrzymany w niedzielę (27.10) w Pułtusku na ulicy Wyszkowskiej ok. godziny 9, który wsiadł za kierownicę hyundaia mając ponad 0,5 promila alkoholu w organizmie. Na szczęście tym razem nie doszło do nieszczęścia. Jednak pamiętajmy, że wszyscy uczestnicy ruchu są odpowiedzialni za bezpieczeństwo na drodze. Każde niepokojące zachowanie kierującego powinno być natychmiast zgłoszone na policję.

LEGIONOWO. Ukrywał się dopóki nie wpadł

Kryminalni z legionowskiej komendy zatrzymali 45-latka poszukiwanego przez dwa podwarszawskie sądy. Mężczyzna od kilku lat ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości. Teraz najbliższe lata spędzi za kratkami

Kryminalni z Komendy Powiatowej Policji w Legionowie otrzymali informację, że w okolicy legionowskiego cmentarza może przebywać mężczyzna, który jest poszukiwany. Funkcjonariusze, sprawdzając to miejsce, zauważyli i zatrzymali 45-letniego mężczyznę, który był poszukiwany na podstawie dwóch nakazów doprowadzenia do zakładu karnego. Mieszkańca powiatu poszukiwał sąd z Legionowa i Otwocka. Pierwszy z nich wydał nakaz doprowadzenia mężczyzn do zakładu karnego na 2 lata i 6 miesięcy za niestosowanie się do poleceń zatrzymania pojazdu mechanicznego, drugi z sądów ten sam wymiar kary zastosował za przestępstwo oszustwa. Mężczyzna został doprowadzony do komendy, gdzie funkcjonariusze sporządzili dokumentację procesową. Zgodnie z decyzją sądów mężczyzna dziś trafi do placówki penitencjarnej, gdzie spędzi łącznie 5 lat za kratami. Policjanci każdego dnia sprawdzają miejsca, gdzie mogą ukrywać się osoby poszukiwane, a ich zatrzymanie w wielu przypadkach jest tylko kwestią czasu.

CZOSNOW. Dwóch poszukiwanych zatrzymanych

W tym miesiącu policjanci z Komisariatu w Czosnowie zatrzymali na terenie gminy dwóch poszukiwanych. 32- latek z Jastrzębia Zdroju, zgodnie z wyrokiem katowickiego sądu do odbycia miał karę 1 roku pozbawienia wolności. Natomiast za 44- latkiem z gminy Czosnów nakaz doprowadzenia wydał Sąd Rejonowy w Tarnowie. Obaj trafili do jednostki penitencjarnej

Patrolowcy z Komisariatu Policji w Czosnowie podczas codziennej służby kontrolują adresy, gdzie mogą przebywać osoby uchylające się od odpowiedzialności karnej. W ciągu ostatnich dni, dzięki takim sprawdzeniom policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn, ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości. Wczoraj czosnowscy patrolowcy ustalili, że 32-latek z Jastrzębia Zdroju przebywa na jednej z posesji w Kazuniu Bielanach. Udali się pod wytypowany adres, gdzie zastali poszukiwanego. Za mężczyzną katowicki sąd wydał nakaz doprowadzenia i odbycia kary 1 roku pozbawienia wolności, za dopuszczenie się po raz kolejny przestępstwa prowadzenia pojazdu mechanicznego, będąc w stanie nietrzeźwości. Drugi z poszukiwanych to 44-latek z czosnowskiej gminy. Mężczyzna również został zatrzymany policjantów prewencji w Kazuniu Bielanach. Sąd Rejonowy w Tarnowie wydał nakaz doprowadzenia mężczyzny i odbycia przez niego kary 20 dni aresztu, za wykroczenie skarbowe. Obaj mężczyźni zostali przez policjantów zatrzymani. Następnie trafili do jednostki penitencjarnej, gdzie odbędą kary pozbawienia wolności.

LEGIONOWO. Pijany motocyklista miał 2 promile i dożywotni zakaz kierowania pojazdami

Dzięki interwencji świadka, policjanci zatrzymali 38-letniego motocyklistę na „podwójnym gazie". Mężczyzna w organizmie miał ponad 2 promile alkoholu i dodatkowo złamał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. Dziękujemy za czujność, która być może zapobiegła tragedii

W piątek w godzinach wieczornych dyżurny legionowskiej komendy otrzymał zgłoszenie o nietrzeźwym motocykliście. Skierowany na miejsce patrol zastał świadka, który wskazał kierującego motocyklem mężczyznę. Od mężczyzny wyczuwalna była wyraźna woń alkoholu, badanie alkomatem wykazało w jego organizmie ponad 2 promile alkoholu. Jednak to nie był koniec jego problemów. Kiedy policjanci sprawdzili mężczyznę i pojazd w policyjnych systemach okazało się, że 38-latek ma dożywotni zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi, a motocykl nie ma badań technicznych oraz brak jest informacji o opłaceniu obowiązkowego ubezpieczenia. Policjanci zatrzymali dowód rejestracyjny od motocykla oraz z uwagi na brak polisy OC skierowali zawiadomienie do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego. 38-latek natomiast wkrótce usłyszy zarzuty kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości oraz złamania zakazu sądowego. Za popełnione przestępstwa kodeks karny przewiduje karę nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

KPP: Legionowo /Nowy Dwór Maz. /Pułtusk

PALAC W JABŁONNIE
Społeczna Akademia Nauk
17 XI Niedziela
„JAK ZA DAWNYCH LAT"
KONCERT Z OKAZJI OBCHODÓW ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI
Pałacowe Spotkania z Muzyką
Wykonawcy:
zespół „Scala Sancta" pod dyrekcją Anny Szot
Soprany: Monika Kilian, Danuta Opacka, Anna Szot, Alicja Zawadzka
Alty: Agnieszka Bogdewicz, Katarzyna Bortkun, Joanna Kiełbiewska, Magdalena Piotrowska
Tenory: Marek Snycerski, Wiktor Jan Szablewski
Basy: Stanisław Porczyk, Marek Sidorczuk
Skrzypce: Alicja Zawadzka, Marek Snycerski
Fortepian: Anna Szot
godz. 13:00 WSTĘP WOLNY
WERNISAŻ WYSTAWY
Janusz Smaza - Wystawa 40-letniego dorobku konserwatorskiego
godz. 15:00 WSTĘP WOLNY
PAN pwk
www.palacjablonna.pl
facebook.

eprasa.pl 8a432b8bb6

TELEFON INTERWENCYJNY: 512 405 978, redakcja@pultuszczak.pl

GDZIE SŁYSZYSZ ŚPIEW, TAM WSTĄP, TAM LUDZIE DOBRE SERCA MAJĄ

9 listopada, seniorzy ze Stowarzyszenia Aktywnych Emerytów w Winnicy, działającego od 2011 roku, spotkali się w świetlicy KLUBU SENIOR + w Mieszkach – Leśnikach

Seniorki i seniorzy Gminy Winnica licznie przybyli na spotkanie towarzysko - taneczne. Wiadomo, człowiek na emeryturze potrzebuje kontaktu społecznego. Nie dla niego siedzenie w domowych pieleszach, przed telewizorem, tym bardziej jeśli jest pełen energii i pasji, bywa, że odkrytych na emeryturze. Stąd seniorzy ze Stowarzyszenia Aktywnych Emerytów, którym dzielnie prezesuje p. Teresa Lusa, spotykają się często i chętnie. Ich spotkaniom towarzyszą lokalni samorządowcy, również sam wójt Robert Wróblewski, szczerze oddany seniorskim sprawom i szczególnie zasłużony dla winnickiego społeczeństwa poseł Henryk Kowalczyk.

A że w Winnicy działa seniorski zespół muzyczny JESIENNE RÓŻE, śpiewająco prowadzony prze Stefana Wróblewskiego, sobotnie spotkanie było wesołe, ze śpiewem, ze śmiesznymi scenkami i tańcami.

- Mamy swoje JESIENNE RÓŻE, które nam towarzyszą; repertuar zmieniamy w zależności od okoliczności. Zazwyczaj nasz program trwa godzinę i piętnaście minut, na tyle, by się zabawić, a nie zanudzić – mówi pan Stefan. – Na program składa się między innymi tekst ZE WSI i o WSI - WIEŚ WCZORAJ i DZIŚ, czyli POSTĘP w ROLNICTWIE, z którym byliśmy w różnych miejscach – w Golądkowie w KGW, w Kacicach – kilka razy, w Lipnikach, w Pokrzywnicy w DOMU OPIEKI, gdzie świetnie bywaliśmy przyjmowani, w Łępicach. Mamy też program na Dzień Kobiet, na Dzień Matki, na Europejski Dzień Seniora, tzw. DZIEŃ EMERYTA. Musimy dbać o różnorodność repertuaru, bo bywamy kilkukrotnie w tych samych miejscowościach, wiec mamy tę samą widownię – żeby było ciekawie, żeby ludzie nie zasypiali.

Sobotnia widownia bawiła się wesoło, co było zasługą szefa JESIENNYCH RÓŻ i zarazem konferansjera oraz aktorek - emerytek. Śmiano się głośno, bo ze sceny padały żartobliwe skecze i piosenki o dobrze wszystkim znanym życiu emeryta, o tym, że krzyż boli, głowa pęka i w ogóle nieskończona męka. – Super było, dobrze wyszło – chwalono część artystyczną.

- Nasz KLUB działa od 2006 roku, najpierw był KLUB AKTYWNEGO SENIORA, a pięć lat później zarejestrowaliśmy się w KRS-ie jako Stowarzyszenie Aktywnych Emerytów, tak jest do dzisiaj – mówi prezeska Teresa Lusa, aktywnie działająca na rzecz seniorów Gminy Winnica. Spotykamy się w świetlicy w Mieszkach - Leśnikach, tu jest nasza baza, wyposażenie kuchni, własna pani kucharka i nasz zespół wokalno - kabaretowy, właśnie te JESIENNE RÓŻE. Spotykamy się co tydzień na próbach, zapraszani jesteśmy do KGW w różnych miejscowościach. Zespół liczy 17 osób, mamy swoje instrumenty muzyczne, skrzypce, dwa akordeony, gitarę elektryczną i perkusję. Dobrze się mamy.

Takie spotkanie jak sobotnie, nie mogłoby się obyć bez wspólnej zabawy. Do tańca przygrywał zespół muzyczny FAKTOR, który poderwał seniorki i seniorów do tańca po biesiadzie przy stołach.

Kazimierz Dzierżanowski

eprasa.pl 8a432b8bb6

Ignacy Daszyński: pierwszy premier niepodległej Polsk

Ignacy Daszyński w nocy z 6 na 7 listopada 1918 roku stanął na czele lewicowego Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej (tzw. rządu lubelskiego). Kim był premier pierwszego gabinetu odradzającej się po latach zaborów Rzeczpospolitej?

Ignacy Daszyński

(domena publiczna)

Ignacy Ewaryst Daszyński urodził się 26 października 1866 roku w Zbarażu na Podolu. Rodzice, urzędnik starostwa Ferdynand Daszyński (1816-1875) i jego druga żona, pochodząca z ubogiej szlachty Kamila z Mierzeńskich (1834-1895), zadbali o patriotyczne wychowanie dzieci. Przyszły premier, nie licząc przyrodniego rodzeństwa, miał trzech starszych braci i młodszą siostrę. Duży wpływ miał na niego zwłaszcza Feliks (1863-1890), z którym dzielił drogę socjalistycznego działacza i publicysty. Po śmierci ojca Daszyńscy przeprowadzili się do Stanisławowa. Dziesięcioletni Ignacy był bardzo dobrym uczniem, szybko zaczął więc dorabiać udzielając korepetycji. Sytuacja materialna rodziny nie była bowiem najlepsza, dodatkowe dochody pozyskiwano jednak dzięki wynajmowaniu pokoi.

Borysławskie Zagłębie Naftowe w latach 30. XX wieku

(domena publiczna)

Ignacy Daszyński: *„W 1882 r. byłem już zatem socjalistą i odtąd zaczęła się praca i walka, trwająca aż po dzień dzisiejszy”*

Szesnastoletni Daszyński został wyrzucony z gimnazjum. Wraz z bratem Feliksem wcześnie zaangażowali się w działalność spiskową o lokalnym zasięgu. Obaj byli członkami tajnej organizacji zrzeszającej młodzież z okolic dzisiejszego Iwano-Frankiwska. Nie był to jednak powód wydalenia przyszłego działacza socjalistycznego – chodziło raczej o płomienne przemówienie zawierające treści patriotyczne, które miał wygłosić podczas przerwy między lekcjami. Opowiadał wówczas m.in. o Wiośnie Ludów i generale Bemie.

Wydarzenie to w konsekwencji spowodowało szykanowanie całej rodziny przez austriackie władze. Daszyńscy najpierw zdecydowali przeprowadzić się do Lwowa, gdzie Feliks rozpoczął studia na tamtejszej politechnice. Następnie matka wraz z Ignacym zamieszkała w Drohobyczu. Miasteczko to przeżywało okres świetności, od kiedy w drugiej połowie XIX wieku w jego pobliżu odkryto ropę naftową. Ignacy Daszyński nie kontynuował nauki. W owym czasie dużo czytał („Przeczytałem dziesięć razy więcej dzieł naukowych, niżbym tu mógł w szkole uczynić”), podjął też pracę jako pisarz u miejscowego adwokata. Wkrótce zadebiutował także na łamach lewicowego pisma „Gazeta Naddniestrzańska”. Okres ten miał duże znaczenie dla umocnienia jego poglądów:

Ówczesna Galicja to był kraj nędzy i niedorozwoju społecznego olbrzymiej większości jej nieszczęśliwych mieszkańców. Traktowana przez rząd austriacki jak kolonia, która dostarczała surowców i żywności. […] Drohobycka atmosfera wzywała mnie do buntu. Brutalność złowrogich szubrawców, którzy robili wówczas karierę w Drohobyczu była tak jawną i publiczną, że nie trzeba było zaiste być socjalistą, ażeby znienawidzić tę zbrodniczą „produkcję”, ugruntowaną na naturalnych skarbach matki ziemi i na bezgranicznym wyzysku kilku tysięcy rusińskich chłopów, kopiących wosk ziemny w Borysławiu. […] Kiedym pierwszy raz pojechał do Borysławia, wzdrygnąłem się na widok tego piekła ludzkiego.

Zanim w 1887 roku przeniósł się do Krakowa i został ostatecznie dopuszczony do egzaminu maturalnego, usamodzielnił się i dużo podróżował po Galicji. Okres ten nazwał „tułaczką” – przemieszczał się pieszo lub na żydowskich wozach, podczas dnia starczała mu szklanka mleka i kawałek chleba. Po zdaniu matury dostał się na wydział filozoficzny Uniwersytetu Jagiellońskiego, jednak ze względu na kłopoty finansowe szybko musiał przerwać naukę. Pod fałszywym nazwiskiem przedostał się do zaboru rosyjskiego, gdzie podjął pracę w charakterze prywatnego nauczyciela. W maju 1889 roku został zatrzymany i pół roku spędził w areszcie w Pułtusku. Żandarmi początkowo pomylili go z bratem Feliksem, który przebywał wówczas w Szwajcarii i aktywnie działał w ruchu socjalistycznym. Po wydaleniu z Królestwa Polskiego przyszły premier na krótko wrócił na uczelnię, ale szybko zdecydował się na emigrację.

Jednodniówka Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej Galicji i Śląska z 1911 roku

(domena publiczna).

Przez Zurych i Genewę przedostał się do Paryża, gdzie poznał dorobek II Międzynarodówki – utworzonej w 1889 roku w stolicy Francji organizacji zrzeszającej partie socjalistyczne. Dużo miejsca w swoich Pamiętnikach Daszyński poświęcił ustanowionemu przez nią Świętu Pracy. Jego zdaniem 1 maja był dla polskiego ruchu robotniczego „potężnym bodźcem”, bowiem próby świętowania owego dnia w Warszawie i Łodzi napotkały zdecydowane represje ze strony carskich władz. Na wieść o tych wydarzeniach Ignacy miał ostatecznie zadecydować o swojej dalszej drodze – zamierzał „zacząć pracę wśród robotników, pracę obliczoną może na lat dziesiątki, ale poważną i urzeczywistniającą to, o czym z bratem marzyłem, do czego z nim razem tęskniłem”.

Tymczasem wiosną 1890 roku przedwcześnie zmarł Feliks Daszyński. Przyszły prezes rady ministrów udał się wówczas do Zurychu, gdzie rozpoczął studia przyrodnicze i kontynuował socjalistyczną działalność. Był współtwórcą rywalizującego i zwalczanego przez środowisko narodowej demokracji robotniczego stowarzyszenia „Zgoda”. Kolejnym krokiem na jego drodze miało być założenie robotniczej partii. Ponownie przerwał studia i zdecydował się wrócić na ziemie polskie. Jego celem było zjednoczenie galicyjskiego ruchu socjalistycznego. Zintensyfikował działalność polityczną i publicystyczną. Przemawiał na wiecach, wydawał broszury, przewodniczył także polskiej delegacji trzech zaborów na brukselski kongres II Międzynarodówki w sierpniu 1891 roku. Rok później odegrał jedną z głównych ról podczas I Zjazdu Galicyjskiej Partii Socjaldemokratycznej. Partia ta, pod nazwą Partia Robotnicza, powstała w 1890 roku we Lwowie na bazie pism „Praca” i „Robotnik”. Niespełna trzydziestoletni Daszyński od samego początku zajmował czołową pozycję w partii i całym ruchu.

Zamysłem przyszłego premiera i marszałka sejmu było uniezależnienie partii od socjalistów austriackich i nadanie jej charakteru narodowego. Wśród politycznych celów ruchu warto wskazać postulat ośmiogodzinnego dnia pracy oraz demokratyzację procesu wyborczego. W owym czasie Ignacy Daszyński działał głównie we Lwowie i Krakowie, gdzie pełnił funkcję redaktora naczelnego robotniczego pisma „Naprzód”. Brał udział w kolejnych kongresach, dużo publikował, wydał m.in. *Krótką historię rozwoju partii socjalistycznej w Galicji oraz Bankructwo demokracji galicyjskiej*. Lata dziewięćdziesiąte dziewiętnastego stulecia były dla niego czasem bardzo intensywnej pracy:

Organizacja, agitacja, wybory do gminy, do parlamentu […] wiece, wykłady, delegacje na niezliczone konferencje, zjazdy krajowe i międzynarodowe konferencje, wreszcie ciągłe narady i posiedzenia kierowniczych ciał partyjnych, a poza tym straszliwe, nieustające kłopoty pieniężne – to wszystko nie dawało mi ani chwili spokoju, zabierało czas w dzień i w nocy, wypełniało troską umysł, zbierało nerwy.

Wkrótce przed Ignacym Daszyńskim otworzyła się duża szansa polityczna. W wyniku reformy ordynacji wyborczej w 1897 roku część parlamentarzystów do sejmu austriackiego (Rady Państwa) miała zostać wybrana w drodze powszechnego głosowania. Daszyński, wcześniej kilkukrotnie więziony przez habsburskie władze, został wybrany posłem z Krakowa. W ławach sejmowych (austro-węgierskich i polskich) miał zasiadać przez kolejne blisko czterdzieści lat.

Był aktywnym parlamentarzystą i dobrym mówcą (biegle mówił w języku niemieckim). Skutecznie walczył o prawo robotników do zgromadzeń i strajków oraz dalszą demokratyzację wyborów. Wpływy socjalistów rosły, a w 1907 roku czynne prawo wyborcze rozszerzono do wszystkich mężczyzn powyżej dwudziestego czwartego roku życia. Daszyński bez wątpienia należał do najbardziej wpływowych polskich posłów w austro-węgierskim sejmie. W 1902 roku został także wybrany radnym Krakowa. Zajmował się m.in. sprawami socjalnymi i popierał strajkujących studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Podczas rewolucji 1905 roku w Rosji wziął udział w dużej demonstracji poparcia zrywu, która odbyła się na krakowskim Rynku.

Dużą zasługą Daszyńskiego było dokonane w przededniu wybuchu wojny „uświadomienie społeczne i polityczne kroci tysięcy chłopów i robotników polskich” żyjących pod austriackim zaborem. Analiza jego wystąpień i pism z pierwszych lat dwudziestego wieku pokazuje, że polityk jasno i wyraźnie stawiał postulat utworzenia niepodległej demokratycznej republiki polskiej. Przewidywał wybuch wojny pomiędzy zaborcami i chciał go wykorzystać dla sprawy, której poświęcił się całkowicie.

Przed wybuchem pierwszej wojny światowej doszło do sojuszu Polskiej Partii Socjalno-Demokratycznej Galicji i Śląska (wcześniej Galicyjskiej Partii Socjaldemokratycznej) z Polską Partią Socjalistyczną – Frakcją Rewolucyjną. W listopadzie 1912 roku obie partie weszły w skład utworzonej w Wiedniu Tymczasowej Komisji Skonfederowanych Stronnictw Niepodległościowych. Zgodzono się, że w zbliżającym się konflikcie Polacy powinny stanąć po stronie państw centralnych i „zwrócić się przeciw caratowi rosyjskiemu, który jest nieprzejednanym i okrutnym gnębicielem ogromnej większości naszego narodu”. Porozumienie Ignacego Daszyńskiego z Józefem Piłsudskim było bardzo ważnym wydarzeniem na polskiej drodze do niepodległości. Panowie, mimo że znacznie różnili się temperamentem, bardzo się polubili. Robotniczy działacz był jednym z nielicznych polityków, z którymi przyszły marszałek był na „ty”. Przyjaźń przetrwała aż do… zamachu majowego.

Obywatele! Wyborcy!
Towarzysze!
Kandydatem naszym w V-tej kuryi
Ignacy
Daszyński
redaktor z Krakowa.

Ulotka wyborcza Daszyńskiego z 1897 roku

(domena publiczna)

Dzięki poparciu posła Daszyńskiego polskie oddziały paramilitarne (w tym „Strzelec”) mogły działać legalnie. W 1914 roku mundur strzelecki założył także przyszły premier rządu lubelskiego, szybko jednak wrócił do polityki, gdzie czuł się i sprawdzał najlepiej. Wszedł w skład Wydziału Wykonawczego Naczelnego Komitetu Narodowego, który został powołany w sierpniu 1914 roku przez środowiska konserwatywne i demokratyczne. Była to najwyższa władza polityczna i wojskowa dla polskich mieszkańców Galicji. Jedną z jej pierwszych decyzji było utworzenie Legionów Polskich („Na szalę wypadków chcemy rzucić polski czyn zbrojny”).

Rozczarowanie konsekwencjami Aktu 5 listopada oraz uwięzienie Józefa Piłsudskiego wpłynęły na ewolucję postawy Ignacego Daszyńskiego wobec Austro-Węgier. Socjalistyczny polityk, współpracując z Narodową Demokracją oraz Polskim Stronnictwem Ludowym „Piast”, działał w parlamencie na rzecz niepodległości (nie „samodzielności”) państwa polskiego, które miało powstać z ziem trzech zaborów i posiadać dostęp do morza. W jednej z ostatnich przemów stwierdził, że „wszyscy Polacy zgodnie oświadczają, że chcą narodowego prawa dla wszystkich trzech zaborów powstałych po gwałcie rozbioru Polski […] zjednoczenie i ta niepodległość musi dojść do skutku na drodze międzynarodowego prawa, na międzynarodowym światowym kongresie pokoju”.

„Przyłączam się do akcji tworzenia rządu z zastrzeżeniem, że nie można pozwolić na tworzenie drugiego rządu w Polsce i że poruszymy cały lud robotniczy i chłopski”

Ignacy Daszyński, wykorzystując widoczne symptomy kryzysu i rozpadu monarchii austro-węgierskiej, jesienią 1918 roku odegrał kluczową w rolę w ukonstytuowaniu się polskiej państwowości. Pierwszy krok został wykonany w październiku, kiedy współtworzył i został wiceprzewodniczącym Polskiej Komisji Likwidacyjnej. Jej zadaniem była likwidacja stosunku państwowego łączącego Galicję z południowym zaborcą oraz zapewnienie bezpieczeństwa do czasu faktycznego uzyskania niepodległości przez Polskę. Przewodniczącym komisji był Wincenty Witos.

Ostatnim politycznym wyzwaniem dla obu liderów ruchu socjalistycznego i ludowego była utworzona przez Wiedeń i Berlin we wrześniu 1917 roku Rada Regencyjna. Formalnie była to najwyższa tymczasowa władza w Królestwie Polskim, która swoje funkcje państwowe miała pełnić do chwili powołania króla lub regenta. 4 listopada 1918 roku, podczas dużego zgromadzenia „mas pracujących” w Krakowie, Daszyński wystąpił przeciwko narzucaniu monarchów i doprowadził

Ignacy Daszyński w 1915 r.

(domena publiczna)

eprasa.pl 8a432b8bb6

do uchwalenia entuzjastycznie przyjętej rezolucji wzywającą do utworzenia demokratycznego państwa. Dokument postulował także m.in. wprowadzenie ośmiogodzinnego dnia pracy, wszechstronnej opieki społecznej oraz prawo wyborcze dla wszystkich dorosłych kobiet.

Kilka dni później Daszyński i Witos zostali poinformowani przez pułkownika Edwarda Rydza-Śmigłego o sytuacji w Lublinie, gdzie polskie siły zbrojne rozbroiły stacjonujące w tym mieście wojska austriackie. Zdając sobie sprawę ze słabości Rady Regencyjnej zadecydowano bez zbędnej zwłoki wyruszyć do wyzwolonego miasta w celu utworzenia niezależnej polskiej władzy. Do Lublina politycy dojechali zarekwirowanym w polu „nędznym wozem chłopskim", bowiem w samochodzie którym podróżowali skończyła się benzyna.

REPUBLIKA POLSKA

TYMCZASOWY RZĄD LUDOWY

OBYWATELE!

Rozbrojeni i ugodowa rządy Rady Regencyjnej usunęły przez Lud Polski obalone. Z pokrewnych stronnictw ludowych i socjalistycznych b. Królestwa i Galicji ogłaszamy się za

TYMCZASOWY RZĄD LUDOWY REPUBLIKI POLSKIEJ,

mającym w swoje ręce pełnię władzy do chwili zwołania Sejmu Ustawodawczego.

Komendantem naczelnym wszystkich wojsk polskich mianujemy zasłużonego JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO, pułkownika EDWARDA RYDZA-ŚMIGŁEGO.

TYMCZASOWY RZĄD LUDOWY REPUBLIKI POLSKIEJ:

Tomasz Arciszewski,
Ignacy Daszyński,
Medard Downarowicz,
Gabriel Dubiel,
Marjan Malinowski,
Jędrzej Moraczewski,
Tomasz Nowicki,
Juljusz Poniatowski,
Edward Rydz-Śmigły,
Wacław Sieroszewski,
Błażej Stelmański,
Mieczysław Thugutt,
Wincenty Witos,
Bronisław Zieniński.

Lublin — Kraków, dn. 7 listopada 1918 r.

Afisz z informacją o powstaniu rządu

(domena publiczna)

Pierwszy rząd polski został utworzony 7 listopada 1918 roku. Do momentu ustanowienia świętem państwowym dnia jedenastego listopada w 1937 roku, data ta była obchodzona przez socjalistów jako rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości. Siedzibą rządu lubelskiego był Pałac Lubomirskich przy Placu Litewskim, wcześniej baza dowództwa austriackich władz wojskowych. W skład gabinetu weszli politycy reprezentujący tzw. lewicę niepodległościową (partie socjalistyczne oraz Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie") oraz najbliżsi współpracownicy Piłsudskiego (Jędrzej Moraczewski i Edward Rydz-Śmigły). Wincenty Witos, który podróżował do Lublina w jednym samochodzie z Daszyńskim, ostatecznie opuścił spotkanie i wrócił do Krakowa. Kluczowe stanowiska objęli: Ignacy Daszyński (premier i minister spraw zagranicznych), Stanisław Thugutt (minister spraw wewnętrznych), Tomasz Arciszewski (minister pracy i opieki społecznej), Edward Rydz-Śmigły (minister wojny) oraz Jędrzej Moraczewski (minister poczty i komunikacji).

Afisz proklamujący powstanie Tymczasowego Rządu Ludowego Republiki Polskiej głosił obalenie „reakcyjnej i ugodowej" Rady Regencyjnej z „polecenia stronnictw ludowych i socjalistycznych byłego Królestwa i Galicji". Mimo programu o charakterze zdecydowanie lewicowym, gabinet Ignacego Daszyńskiego postulował zmiany na drodze reform parlamentarnych (odrzucono działania rewolucyjne). Zapowiedziano także niezwłoczne wybranie Sejmu Ustawodawczego przez demokratyczne głosowanie wszystkich obywateli. Tymczasem

Członkowie Rady Regencyjnej (od lewej): hrabia Józef Ostrowski, arcybiskup Aleksander Kakowski, książę Zdzisław Lubomirski

(domena publiczna)

w Warszawie Rada Regencyjna przekazała władzę wojskową oraz misję utworzenia „Rządu Narodowego" Józefowi Piłsudskiemu.

12 listopada Daszyński złożył na ręce Komendanta dymisję, po czym ten powierzył mu misję utworzenia rządu koalicyjnego. Ostatecznie, ze względu na sprzeciw przedstawicieli zaboru pruskiego związanych z endecją, premier podał się do dymisji i 18 listopada na czele nowego tymczasowego rządu stanął Jędrzej Moraczewski. Osoba lidera obozu socjalistycznego została zatem poświęcona dla dobra polskiej sprawy. Mimo osobistej porażki owej jesieni spełniły się sny młodości Ignacego Daszyńskiego:

[...] po latach męki wojennej, cierpień, walk, błędów i pracy, zajadłem, zapamiętałej pracy, po tylu przejściach, po tylu upadkach nadziei, wyłaniało się oto niepodległe państwo polskie z krwawego odmętu dziejów. Uczucia, które rozpierały pierś moją w tym pierwszym dniu swobody, porównać mogę tylko z tymi, które odczuwałem gorących dniach lata 1914 roku, z początku wojny. Nie każde pokolenie może być dumne z przeżycia takich dni epokowych.

Mimo że Daszyński nie odgrywał w dwudziestoleciu międzywojennym pierwszoplanowej roli na polskiej scenie politycznej, był na niej stale obecny jako jeden z liderów socjalistów. Pełnił funkcję wicepremiera w Rządzie Obrony Narodowej (1920-1921) oraz Marszałka Sejmu (1928-1930). W 1922 roku zajął piąte (ostatnie) miejsce w wyborach prezydenckich. Mandat poselski sprawował z ramienia Polskiej Partii Socjalistycznej, która w 1919 roku wchłonęła Polską Partię Socjalno-Demokratyczną Galicji i Śląska. Przez cały ten okres bronił demokracji parlamentarnej. Choć początkowo poparł zamach majowy, szybko przeszedł do opozycji wobec rządów sanacji. Udzielił poparcia Centrolewowi. Jako marszałek w październiku 1929 roku stanowczo sprzeciwił się otwarciu sali sejmowej w obecności uzbrojonych oficerów towarzyszących Józefowi Piłsudskiemu.

Z jego inicjatywy powołano do życia Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego, socjalistyczną organizację oświatowo-kulturalną zrzeszającą w latach trzydziestych około dziesięciu tysięcy członków. Ignacy Daszyński przez dziesięć lat pełnił funkcję jej przewodniczącego. Po 1930 roku, z powodu choroby, stopniowo wycofywał się z życia publicznego. W 1934 roku otrzymał tytuł honorowego przewodniczącego PPS. Ostatnie kilka lat życia spędził w sanatorium w Beskidzie Śląskim.

„Pracowałem całe życie z robotnikami"

Ignacy Daszyński zmarł w nocy z 30 na 31 października 1936 roku w Bystrej Śląskiej. Pogrzeb, który odbył się 3 listopada na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie, przyciągnął wielotysięczne tłumy. Siedemdziesięcioletni polityk spisał przed śmiercią pożegnalny list. Mąż stanu, wielki patriota, jeden z ojców niepodległości, socjalistyczny działacz i publicysta pamiętał w tych dniach o robotnikach:

Ignacy Daszyński i Józef Piłsudski w 1928 roku

(fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego, Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji, 1-A-47).

Pracowałem całe życie z robotnikami. Im zawdzięczam, że praca moja nie poszła na marne, ku nim z ostatnią myślą się zwracam, żegnając się z nimi. Mam nadzieję niezłomną, że życie ich stanie się lżejsze, że będą silni i zdrowi moralnie, że urzeczywistnią wspólne ideały. Żegnam towarzyszy i przyjaciół, z którymi tyle współpracowałem wspólnie, i proszę ich o życzliwą pamięć dla tych wspólnych wysiłków. Wszystkich proszę o przebaczenie mych błędów i niepamiętanie cierpień, które im w życiu wyrządziłem.

Pierwszy premier niepodległej Polski był działaczem i politykiem o ogromnych zasługach dla środowiska robotniczego oraz państwa polskiego. Całe życie poświęcił sprawom o które walczył. Bez wątpienia należy mu się miejsce wśród najbardziej zasłużonych ojców naszej Niepodległości. Tymczasem jest w tym gronie postacią chyba najmniej znaną. W setną rocznicę utworzenia rządu lubelskiego powinniśmy pamiętać o dorobku człowieka, który „gotów byłby chyba budować tę Polskę niepodległą nawet z Dzieduszyckimi i Potockimi, których szczerze nienawidził, z każdym, kto zechce pójść choć kawałek drogi w tym kierunku".

Piotr Bejrowski
https://histmag.org/

Wieńce na grobie Ignacy Daszyński (fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego, Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji, 1-U-3072).

NASZE WILKOWYJE

Leń polski. Pomnik

No dobra, zagiął nas Kusy, bo ostatnie polskie prezydenty lenie, a już Kozioł najbardziej, bo z czystego lenistwa nie chce na drugą kadencję. Wprawdzie Kusy twierdzi, że się w nim samoświadomość obudziła i zrozumiał, że się nie nadaje, ale przedtem przez dwadzieścia lat był wójtem, też się nie nadawał, a samoświadomość wcale mu nie przeszkadzała. A poza tym czy naprawdę w Polsce prezydent to baca? Baca przecie juhasów pod sobą ma i kierdlem całym kieruje, a u nas wystarczy byle jaką gazetę otworzyć, by przeczytać, że prezydent nic nie może. Więc baca to prendzyj premier, a premier nie może być leniwy, bo go rzeczywistość zeżre. Ale Kusy był w kłótliwym nastroju i mówi, że prezydent to jednak baca, tylko taki baca, co bacą być nie chce i jak leniwy, to mu na to konstytucja pozwala. A jak baca leniwy, to główny juhas czyli premier, bardziej się troszczy, by owieczek nie stracić, niż żeby ich było wincyj i wincyj. Bo jak straci, to dostanie po łbie, a jak dorobi, to i tak nic z tego nie ma, bo bacą jest kto inny.

Nie byli my pewni czy to odpowiednia analogia, ale tylko dlatego, że się u nas owce nie opłacają i nikt ich nie hoduje. No i górali nie ma, to kto by je wypasał? Trzeba się było dopytać, co ten prezydent może. I Kusy nam powiedział co może. Poszli my do Kozioła i spytali czy to prawda, a Kozioł się skrzywił i mówi, że niby Kusy ma rację, ale nie do końca, bo to inicjatywy własnej wymaga i pracy w nadgodziny, a efekt niepewny. Czyli cholera jednak leń. Leń Polski. A jak polski, to uparty i łatwo przegonić się nie da, a my byśmy chcieli, żeby w tej wojnie jeśli już być musi, to wygrywali pracusie, a lenie szły od klęski do klęski, czyli jak zawsze. Bo na tej wojnie taki paradoks jest, że pracusie nie wygrywają, a lenie mimo to przegrywają. Taki klimat. Ale jak tu takiego Lenia Polskiego skompromitować, żeby skuteczne było, a równocześnie apolityczne i dyskretne na tyle, by nikt nie mówił, że się Wilkowyje w nie swoje sprawy wtrącają. Bo Wilkowyje niby też Polska, ale Polska trochę insiejsza, a nikt nie lubi, żeby nimi rządzili insi. Rada w radę, postanowili my Leniowi Polskiemu postawić pomnik. Ohydny, ale za to monumentalny. Bo jak się komuś w Polsce pomnik stawia, to jakby go z realnej historii wymazać. Bo na świecie pomniki się buduje, by o czymś pamiętać, a u nas po to, by nie pamiętać z czystym sumieniem. Więc jak Leń Polski będzie miał pomnik, to stopniowo w zapomnienie popadnie, szalem obciachu owinięty i dla młodych skreślony będzie, bo młody to do siebie ma, że jak widzi pomnik, to od razu za jakąś farbą się rozgląda. Przynajmniej w Warszawie. A że ryba psuje się od głowy, to i od głowy musi być uzdrowiona z czego jasno wynika, że Wilkowyje pomnik ufundują, ale stanąć, to on musi w Warszawie. W sumie nic trudnego, zajedzie się w słotną noc, postawi, ogrodzi, a potem tylko czekać kto pierwszy zaatakuje, a kto drugi nie mogąc już atakować – bronić zacznie. Na końcu młodych się podpuści, pomnik farbą obleją niejedną, Leń Polski zrobi się tęczowy i pracusie wygrają na amen. Leniwych polityków pogonią, do roboty się wezmą i nagle wszystko dalej pójdzie jak z płatka, bo oprócz nas i Rumunów, nikt już w Europie pracować nie chce, a z Rumunami, to my jednak wygramy, a jak nie wygramy, to się najwyżej władzą podzielimy i wejdziemy w erę Europy polsko-rumuńską, a Europę niemiecko-francuską odeślemy na jej miejsce, czyli do lamusa. Tajną policję tylko trzeba będzie z Rumunami założyć, żeby u Niemca i Francuza nie wpadli na pomysł budowania pomników lenia, ale to się opatentuje i jakoś obroni. Zwłaszcza, że nie jest jasne czy pomnik Lenia Polskiego może mieć zbawienny wpływ na inne kraje.

Plan był i trzeba było go tylko wdrożyć, kiedy Japycz ręce wzniósł w zapale profetycznym i jak ksiądz Skarga zawołał: Chwila, chwila, ale przecież w Polsce jest więcej leni niż tylko politycy. To co robi reszta?! Jak to co? - odpowiedział Hadziuk zażerając się popcornem - Żre popcorn i ogląda bitwę na błotne kule. Za darmo!

No tak. Wygląda więc na to, że to jednak nie będzie pomnik symboliczny, tylko zbiorowy. Znacznie to trudniejsze, ale da się zrobić.

Pietrek

eprasa.pl 8a432b8bb6

Społecznie i kulturalnie w Wieliszewie

Zdobywanie wiedzy, rozwijanie pasji, poznawanie ciekawych ludzi, rozwój sportowy, budowanie kreatywności zarówno u młodszych jak i starszych, integrowanie, obcowanie z kulturą. To tylko niektóre z funkcji jakie pełni Centrum Społeczno – Kulturalne w Wieliszewie.

Budynek Centrum Społeczno - Kulturalnego w Wieliszewie

Przez osiem miesięcy, od momentu otwarcia – placówka pokazuje, że jej miejsce na mapie gminy jest jak najbardziej potrzebne i uzasadnione. Grafik zapełniony jest zajęciami, a centrum uczestnikami w każdym wieku.

Na co mieszkańcy mogą liczyć odwiedzając budynek, znajdujący się przy Modlińskiej i Niepodległości w Wieliszewie?

Towarzyskie szydełkowanie

Etatowe Kury Domowe na spotkaniach przy szydełku obmyślają czym by tu jeszcze zaskoczyć mieszkańców. Seniorzy integrują się przy grach planszowych i nie tylko. Najmłodsi kilka razy w tygodniu korzystają z usług nauczycieli angielskiego, dzięki którym szlifują swój język i poznają nowe słówka.

Fani aktywności fizycznej mogą skorzystać z oferty zajęć tańca towarzyskiego, jogi, czy fitnessu. A ci mniej aktywni, za to bardziej zręczni wziąć udział w zajęciach kreatywnych.

Swoje spotkania ma tu również klub szachowy eMka Dwie Wieże, a w każdą środę rolnicy mogą skorzystać z bezpłatnych porad dotyczących prowadzenia firmy.

Zdalne centrum

CSK to nie tylko miejsce, gdzie można zdobywać wiedzę i rozwijać swoje pasje. To także filia Urzędu Gminy Wieliszew.

Każdy mieszkaniec w dni powszednie w godzinach pracy może odwiedzić CSK, uzyskać wszelkie informacje dotyczące spraw urzędowych, złożyć wnioski, deklaracje, wszelkie pisma, pobrać pakiet worków do segregacji odpadów, wyrobić Wieliszewską Kartę Mieszkańca, no i przede wszystkim skorzystać ze stanowiska, które przystosowane jest do pracy zdalnej.

Cyklicznie z Emką

Również tutaj odbywają się cykliczne spotkania, organizowane przez Stowarzyszenie Młodzi dla Rozwoju Emka.

To dzięki niemu raz w miesiącu mury centrum goszczą znanego sąsiada, który w ramach cyklu „Poznaj swojego sąsiada" opowiada gościom o sobie, o swojej pasji, pracy, czy hobby. Zaproszenie Emki przyjęli do tej pory – Patrycja Bereznowska, Łukasz Smyk oraz Renata Jankowska – autorka opowiadań dla dzieci, która już 16 listopada 0 17:00 opowie o kulisach powstawania książek.

Raz w miesiącu sala CSK zamienia się w salę kinową w ramach dyskusyjnego spotkania filmowego – Cięcie!. Po każdym seansie uczestnicy zapraszani są do dyskusji z zaproszonym gościem.

Koncertowo

W Centrum nie może zabraknąć również koncertów, a najbliższy zaplanowany jest na 24 listopada. Zainteresowanie piosenkami Anny Jantar w wykonaniu Państwa Chojnackich było tak wielkie, że wejściówki na wydarzenie rozeszły się w kilka chwil.

To tylko pokazuje, jak bardzo potrzebne było miejsce spotkań międzypokoleniowych i kolejna kulturalna scena dla wydarzeń artystycznych, których zwiększająca się społeczność gminy jest spragniona.

Aktualny harmonogram zajęć, spotkań i wydarzeń kulturalnych dostępny jest na fanpage Centrum Społeczno-Kulturalnego na facebooku oraz na stronie www.wieliszew.pl

Anna Szlendak
Referat Informacji i Promocji Gminy Wieliszew

Izabela Kownacja - szefowa Stowarzyszenia Emka podczas spotkania klubu filmowego Cięcie

To doskonała okazja, by poznać kulisy powstawania książek oraz zadać pytania, które rozbudzą wyobraźnię i zachęcą do czytania. Czekamy na Was z uśmiechem i inspirującą literaturą dla najmłodszych! Do zobaczenia, wstęp wolny!

Łukasz Smyk w ramach cyklu Poznaj swojego sąsiada

STRONA PRZYGOTOWANA PRZEZ REFERAT INFORMACJI I PROMOCJI GMINY WIELISZEW

eprasa.pl 8a432b8bb6

WIECZNE ŚCIBOLENIE w wiecznej promocji (25)

Piju-piju

Wspomnienie z zamierzchłej przeszłości: mały Tomeczek jękliwie uskarżający się na pragnienie. Powrotowi z lasu towarzyszyły nieprzerwane prośby, by kupić mu coś do picia.

– W domu kompot – perswaduję. – Mama przygotowała pyszny napitek.

„Mama", „pyszny napitek", słuchając siebie skłonny byłem puścić pawia.

– Za pół godziny będziemy na miejscu i łykniesz czegoś najwyborniejszego pod słońcem – kończę swoją perswazję.

Istotnie, przed nami półgodzinna, może nawet krócej trwająca jazda rowerem; z przodu dziecinne siodełko.

Miałem węża w kieszeni, ponieważ jednak synowskie nalegania nie ustawały, musiało się to zakończyć ojcowską kapitulacją. Wstąpiliśmy do pierwszego napotkanego po drodze sklepiku i za chwilę chłopak z błogim uśmiechem zbliżał do ust butelkę z coca-colą.

Po trzydziestu paru latach, odwiedziwszy mnie w moim lokum, zaraz po przekroczeniu progu:

– Pić mi się chce – zakomunikował mój będący już w sile wieku syn.

Ruszyłem w stronę kuchni, ale on mnie powstrzymał; parzenie herbaty trwałoby za długo, a jemu strasznie chce się pić.

– Daj mi 10 złotych.

Domagał się, aby dać mu dychę, to wyjdzie i w pobliskim handelku kupi sobie jakiś napój.

– To już taki jesteś goły? – zdziwiłem się.

Burknięcie zamiast odpowiedzi.

Zaopatrzony w forsę wyszedł, a ja postanawiam czas jego nieobecności wypełnić lekturą. Sięgam po książkę Bunscha o Aleksandrze Macedońskim, szukając pewnego miejsca, by jeszcze raz rozkoszować się stylem. Poszukiwany fragment to opis wędrówki przez pustynię w skwarny dzień. Aleksander i jego druhowie konają z pragnienia. Wreszcie natrafiają na źródełko; wątły, dogorywający zbiorniczek życiodajnego płynu. Żołnierz, któremu udało się trochę zaczerpnąć, podaje hełm Aleksandrowi. Towarzysze patrzą pożądliwie i markotnie, wiedząc, że dla nich już napoju nie starczy. Tymczasem król uniósł hełm do spieczonych warg.

I tu genialny Karol Bunsch błysnął swym mistrzostwem. Oto struga wody zalśniła w słońcu, spadając na ziemię. Fuszer napisałby: Aleksander przechylił hełm, woda wylała się i wsiąkła w piasek. Aliści zabrał się do sprawy znakomity prozaik, dzięki czemu przed wewnętrznym wzrokiem czytelnika lśni struga...

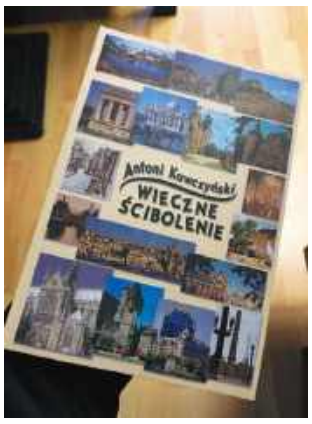

Książka opublikowana przez Wydawnictwo TiO. Do nabycia w księgarni „U Leszka" - Legionowo, Stefana Batorego 10

Czterdziestolatek długo nie wraca. A gdy się zjawił, ręce były puste.

– Myślałem, że jak wrócisz, to z butlą lemoniady.

Odpowiedź opryskliwa. Moje pytanie było całkiem niewinne, więc czemu zniecierpliwienie w jego odpowiedzi?

Aha, przypisał mi podejrzliwość. Ojcowskie podejrzenie miałoby według niego być takie: „Pewnie kupił piwo i wydudlił na miejscu."

Mógłbym o synalu, repatriancie mającym za sobą dziesięcioletni burzliwy pobyt w Londynie, opowiadać długo; dałoby się zebrać materiał na sążnistą nowelę. Tytuł już gotowy. Nie najlepszy pod względem artystycznym, ale adekwatny: *Syn marnotrawny*. Ramy konstrukcyjne takoż są: dwa epizody, w których główny bohater – najpierw małoletni, potem dorosły – przejawia ogromne pragnienie.

A.K.

MATERIAŁ PROMOCYJNY

ZADBANE NOGI – podstawa naszego zdrowia i energii

Nogi to jedne z najważniejszych części naszego ciała – to na nich opiera się cały nasz ciężar, przemierzamy codzienne kilometry i realizujemy aktywności dnia codziennego. Pomimo ich kluczowej roli, często zapominamy o ich znaczeniu, aż do momentu, gdy pojawiają się bóle, obrzęki, a czasem nawet żylaki. Zadbane nogi, które są w dobrej kondycji, to nie tylko estetyka, ale przede wszystkim fundament zdrowia, samopoczucia i energii.

Przemęczone Nogi – Znaki Ostrzegawcze

Współczesny tryb życia – długie godziny spędzane w pozycji stojącej lub siedzącej, brak aktywności fizycznej, a także noszenie niewygodnego obuwia – sprawiają, że nogi są narażone na przeciążenie i obrzęki. Przemęczone nogi często dają o sobie znać uczuciem ciężkości, skurczami i opuchlizną, które utrudniają funkcjonowanie i powodują dyskomfort. Sygnały te wskazują na konieczność szczególnej troski, zanim pojawią się poważniejsze problemy zdrowotne.

Żylaki – Dlaczego Powstają i Jakie Są Ich Konsekwencje?

Jednym z najczęstszych problemów nóg są żylaki – rozszerzone i zdeformowane żyły, które powstają w wyniku osłabienia ścian naczyń krwionośnych i zaburzenia pracy zastawek żylnych. W efekcie krew zaczyna zalegać w nogach, co prowadzi do zwiększenia ciśnienia i uszkodzenia żył. Przyczyną żylaków jest nie tylko brak ruchu, ale także skłonności genetyczne, nadwaga, ciąża, a także długotrwałe siedzenie lub stanie. Nieleczone żylaki mogą prowadzić do przewlekłej niewydolności żylnej, a także bolesnych powikłań, takich jak owrzodzenia.

Składniki Aktywne Kojące i Regenerujące Zmęczone Nogi

Na szczęście istnieje wiele naturalnych składników, które pomagają przywrócić nogom lekkość, zmniejszają obrzęki oraz wspierają zdrowie naczyń krwionośnych.

Oto najskuteczniejsze z nich:

- Niacynamid – znany również jako witamina B3, wspiera mikrokrążenie i pomaga redukować stany zapalne. Niacynamid wzmacnia barierę ochronną skóry, co jest szczególnie ważne dla osób z obrzękami, gdyż usprawnia odprowadzenie nadmiaru płynów.

- Witamina E – to silny antyoksydant, który wspomaga regenerację skóry i chroni komórki przed stresem oksydacyjnym. Stosowana na skórę, witamina E poprawia elastyczność i nawilżenie, a także sprzyja zmniejszeniu uczucia ciężkości w nogach.

- Ekstrakt z kwiatu słonecznika – zawiera cenne związki odżywcze, które wzmacniają ściany naczyń krwionośnych. Słonecznik poprawia krążenie krwi, co pomaga zmniejszyć obrzęki i zapobiegać powstawaniu żylaków.

- Kasztanowiec – od wieków wykorzystywany w profilaktyce żylaków, kasztanowiec działa przeciwzapalnie i wzmacniająco na naczynia krwionośne. Obecność escyny – składnika aktywnego kasztanowca – poprawia napięcie ścian żył i usprawnia przepływ krwi.

- Perełkowiec japoński – ten egzotyczny składnik wykazuje silne właściwości przeciwzapalne i przeciwutleniające. Perełkowiec wspiera mikrokrążenie oraz zmniejsza ryzyko powstawania stanów zapalnych w żyłach, co jest szczególnie pomocne dla osób z żylakami.

- Wiązówka błotna – roślina znana z właściwości przeciwobrzękowych, która łagodzi uczucie ciężkości nóg. Wiązówka działa również przeciwzapalnie i uspokajająco, przynosząc ulgę przemęczonym nogom.

- Ekstrakt z czarnego bzu – czarny bez ma działanie przeciwutleniające i poprawiające elastyczność naczyń krwionośnych. Pomaga zredukować obrzęki i jest idealnym składnikiem do stosowania w pielęgnacji zmęczonych nóg.

- Aminokwas białka kukurydzianego – składnik ten wspiera regenerację skóry i pomaga w odbudowie tkanki łącznej. Działa nawilżająco i wzmacniająco, sprzyjając poprawie kondycji nóg oraz zapobiegając przesuszeniu skóry.

- Salicylan metylu – działa przeciwbólowo i przeciwzapalnie, szybko przynosząc ulgę przy zmęczeniu oraz bólach nóg. Salicylan metylu jest często stosowany w kosmetykach o działaniu chłodzącym, które przynoszą natychmiastową ulgę przy opuchliznach i stanach zapalnych.

Zdrowe Nogi – Fundament Naszego Samopoczucia

Dbanie o zdrowie nóg to inwestycja, która zwraca się każdego dnia. Dobrze funkcjonujące nogi pozwalają nam cieszyć się swobodą ruchu, energią i lekkością. Stosowanie kosmetyków zawierających aktywne składniki, takie jak niacynamid, kasztanowiec, czy witamina E, to nie tylko sposób na złagodzenie objawów zmęczenia, ale i profilaktyka, która pozwala na długo zachować zdrowie i piękno nóg. Warto o nie dbać i regularnie wspierać ich kondycję – bo zdrowe nogi to podstawowy krok do lepszego życia.

Niebiańska Doskonałość

eprasa.pl 8a432b8bb6

PGE

ZGŁASZANIE AWARII I USZKODZEŃ ORAZ BIEŻĄCE INFORMACJE O AWARIACH I PRACACH PLANOWYCH

TEL. 991

PGE Dystrybucja S.A Oddział Warszawa RE Legionowo
zawiadamia, że planowana jest przerwa w dostawie energii elektrycznej dla odbiorców zamieszkałych:

POWIAT LEGIONOWSKI

Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numery i nazwy stacji	Wyłączenia w godzinach
13.11.2023	Suchocin Boża Wola Góra ul. Dworcowa ul. Poprzeczna ul. Warszawska Janówek Drugi ul. Brylantowa ul. Graniczna ul. Jagodowa ul. Kwiatowa ul. Sosnowa Janówek Pierwszy ul. Dworcowa od 19 do 47 ul. Graniczna ul. Różana 73, 75 ul. Zacisze od 2 do 32 numery parzyste Trzciany ul. Diamentowa ul. Nefrytowa ul. Opalowa ul. Szmaragdowa ul. Żwirowa	04A6021 (CLASSIC ENTERPRISE), 04-0296 (BOŻA WOLA WYSYPISKO), 04-1444 (BOŻA WOLA LEŚNICZÓWKA), 04-0686 (SUCHOCIN 2), 04-1144 (JANÓWEK I), 04-0919 (BOŻA WOLA OŚ.MIESZK.), 04-1121 (JANÓWEK A STACJA PKP), 04-0891 (BOŻA WOLA UBOJNIA), 04-1009 (GÓRA POPRZECZNA), 04-0717 (BOŻA WOLA 2), 04-0893 (SUCHOCIN 3), 04-0718 (WÓLKA GÓRSKA), 04-1202 (BOŻA WOLA WISŁA), 04-0665 (SUCHOCIN 1), 04-1275 (JANÓWEK DRUGI KWIATOWA), 04-0672 (JANÓWEK 2 PRZEJAZD PKP), 04-0061 (BOŻA WOLA)	8:00-14:00
13.11.2024	Michałów-Reginów ul. Warszawska od 47 do 71 numery nieparzyste	04-0174 (MICHAŁÓW WARSZAWSKA 3)	9:00-14:00
14.11.2024	Skrzeszew ul. Spokojna ul. Świerkowa ul. Partyzantów ul. Górna ul. Łączna ul. Olszankowa ul. Kościelna ul. Dojazdowa 10, 10A, 11, 28 ul. Familijna ul. Nasielska ul. Mikołaja Reja ul. Juliusza Słowackiego Poddębie Topolina Sikory Kępa Kikolska ul. Brzozowa Kępa Kikolska ul. Dębowa Kępa Kikolska ul. Główna od 68 do 87	04-1078 (SKRZESZEW HOJNY), 04-1730 (SKRZECZEW ŁĄCZNA), 04-1015 (TOPOLINA DZIAŁKI), 04-1055 (TOPOLINA 4), 04-1793 (SKRZESZEW PARTYZANTÓW), 04-1510 (PODDĘBIE 2), 04-0245 (SIKORY JEZIORO), 04-1544 (SKRZESZEW 4), 04-1736 (SKRZESZEW ZALEWSKI), 04-0807 (PODDĘBIE 3), 04-1512 (SKRZESZEW 8), 04-0050 (SKRZESZEW WIEŚ), 04-1543 (SKRZESZEW 3), 04-1491 (TOPOLINA 2), 04-1542 (SKRZESZEW 2), 04-0800 (TOPOLINA 3), 04-0673 (SIKORY), 04-1490 (TOPOLINA 1), 04-0052 (PODDĘBIE 1)	8:00-14:00
14.11.2024	Wólka Radzymińska ul. Przyjazna od 11 do 19	12-0471 (WÓLKA RADZYMINSKA 9)	9:30-12:30
15.11.2024	Łajski ul. Piaskowa ul. Długa 31, 31A, 31B, 34, 36 ul. Kolejowa 6 (Mikfol) ul. Nowodworska 1, 2, 3, 5, 7, 30 ul. Kościelna 4A-G, 6, 6A, 7, 8, 8A, 10, 10A, 12, 14, 16, 18, 18A, 18B, 20, 22, 24, 24A, 24B, 26, 28, 30, 30A-F, 38, 38A, 44, 46, 47, 49, 51, 53, 54A, 55 ul. Polna 4, 4A Michałów-Reginów ul. Nowodworska od 10 do 40, 42, 44, 44A-G, 46, 93A, 94, 110A, 128C ul. Główna 1, 3, 5, 7, 9, 11, 13 ul. Cicha ul. Długa ul. Prosta ul. Dworkowa ul. Główna ul. Boczna ul. Brzozowa ul. Sosnowa ul. Ogrodowa ul. Osiedlowa ul. Krótka ul. Sadowa ul. Przytulna ul. Wrzosowa ul. Akacjowa ul. Skośna	04A0131 (MICHAŁÓW REGINÓW MIKFOL 2), 04-0888 (ŁAJSKI PRZEPOMPOWNIA), 04-0481 (ŁAJSKI RAWIMED), 04-0227 (MICHAŁÓW KOLEJOWA), 04-1266 (MICHAŁÓW REGINÓW KOLONIA 3), 04-0152 (ŁAJSKI KOŚCIELNA), 04-1205 (ŁAJSKI NOWODWORSKA), 04-1254 (MICHAŁÓW REGINÓW SKOŚNA), 04-0836 (MICHAŁÓW KOLONIA)	8:00-14:00
15.11.2024	Stanisławów Pierwszy ul. Brukowa	04-0375 (STANISŁAWÓW 1 LETNISKO)	9:30-13:30
16.11.2024	Aleksandrów ul. Dereniowa ul. Leśna ul. Małołęcka od 1 do 19 ul. Sosenkowa ul. Kolonia Izabelin ul. Leśna ul. Mała ul. Małołęcka od 16 do 56 ul. Na Uboczu ul. Jutrzenki ul. Śmiałków	04-0351 (IZABELIN 2)	8:00-10:00
18.11.2024	Komornica ul. Leśna ul. Wspólna ul. Wrzosowa ul. Polna ul. Słoneczna ul. Promykowa ul. Pogodna ul. Aleja Druga ul. Łąkowa	04-1656 (WIELISZEW SPOKOJNA 2), 04-1104 (KOMORNICA MISZCZAK), 04-0442 (KOMORNICA 2), 04-0642 (KOMORNICA), 04-1564 (KOMORNICA PRZEPOMPOWNIA)	9:00-14:00

POWIAT NOWODWORSKI

Data	gmina, miejscowość nazwy i zakres numerowy ulic	Numery i nazwy stacji	Wyłączenia w godzinach
13.11.2024	Kazuń-Bielany ul. Długa 23, 24, 33, 39, 43 ul. Jeziorna 31 ul. Krótka 6 ul. Kwiatowa 1, 2, 6A, 7, 14, 17, 18, 19, 23, 27 ul. Osiedlowa 32 Polna 1A, 2A ul. Trakt 24, 26, 28A, 40, 49 ul. Wiosenna 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 11 Kazuń Polski ul. Długa od 31 do 179 ul. Jeziorna 123A Kwiatowa 4 ul. Leśna 28, 30, 32, 32A, 34, 36, 39A, 39B, 41, 42, 44, 46, 48, 50, 55, 59, 59A, 61, 63, 65 ul. Orzechowa 3, 4, 5, 19 ul. Ogrodowa 33 ul. Podleśna 6, 12 ul. Polna 1A, 10 ul. Szkolna 4, 6, 8, 13, 16, 19, 39 ul. Trakt 2A, 5, 5A, 5B, 7, 29, 30, 39, 40, 43 ul. Widok 3A, 5, 9, 11, 11A, 16, 29, 31	04-1145 (KAZUŃ POLSKI 4), 04-1279 (KAZUŃ POLSKI 2), 04-0074 (KAZUŃ POLSKI WIEŚ 1)	8:00-13:00

Przerwy w dostawie energii elektrycznej spowodowane są koniecznością przeprowadzenia prac konserwacyjnych na urządzeniach energetycznych, za niedogodności przepraszamy

WÓJCIK DEVELOPMENT
533 063 000/502 469 160

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

FOTO -TANIO- VIDEO
www.foto-legionowo.pl

PRACA

dam pracę

- ACTIVA Construction Sp. z o.o zajmuje się generalnym wykonawstwem inwestycji kubaturowych obecnie na terenie województwa mazowieckiego poszukujemy kierownika projektu-robót budowlanych oraz Inżyniera budowy. kontakt: rekrutacja@activaconstruction.com
NDM 53530
- Fabryka prefabrykatów żelbetonowych w Michałówku 1 zatrudni: specjalistę utrzymania ruchu, laboranta do działu jakości, inżyniera produkcji oraz cieśli i zbrojarzy tel. 692 888 942
NDM 53529
- Przyjmę ekspedientkę do sklepu spożywczego w pełnym wymiarze godzin. tel. 601 10 20 30
LEG 53535
- ZATRUDNIMY PIEKARZY, pomoc piekarza. Piekarnia Legionowo, ul. Zegrzyńska 36. te. 22 784 09 30, 22 772 82 56.
LEG 53536

szukam pracy

- Dyplomowany ogrodnik podejmie prace pielęgnacyjne w ogrodzie, odchwaszczanie trawników, likwidowanie mchu z trawnika, opryski na krzewy, usługa profesjonalną podkaszarką. 602-234-237
LEG 53516

TURYSTYKA

USŁUGI

remont i budowa

- **Docieplenia i drobne remonty. Solidnie. Tadeusz - 508-074-201 508-074-201**
NDM 53533
- Elektryk złota rączka 515010373
LEG 53537
- Glazura, terakota, gres, malowanie, gładź gipsowa, przeróbki elektryczne, przeróbki hydrauliczne, panele. Krótkie terminy. Tel: 501-184-279
LEG 53513
- **Hydraulik: Naprawy-Awarie-Remonty. Legionowo i okolice. Tel. 692-827-915**
LEG 53514
- Malowanie, docieplenia budynków, wymiana dachów 507 567 910
PUL 53534

ZŁOTA RĄCZKA - usługi budowlane, hydrauliczne, elektryka, mniejsze i większe remonty. Szybko, tanio i solidnie. Referencje. 735953829
LEG 53387

nadaj DROBNE na stronie
www.nadajdrobne.pl

INTER CARS
Filia Legionowo
ul. Zegrzyńska 4
tel.: 22 767 53 80
tel.: 22 767 53 89
INTERCARS.COM.PL

ogrodnicze

- Wycinka drzew metodą alpinistyczną, sekcyjna wycinka drzew, przycinanie, prześwietlanie koron drzew, usuwanie martwych drzew, gałęzi, konarów, usługi rębakiem, zrębkowanie gałęzi oraz wywóz urobku. Z PODNOŚNIKA, MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE, PROFESJONALNIE. 698-991-470
LEG 53176

porządki

- Solidna umyje okna. Legionowo 515-949-526
LEG 53512

BIZNES

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam dom

- Wójcik Development Adam Wójcikowski 05-119 Łajski, ul. Fabryczna 20 +48 533 063 000, +48 502 469 160 biuro@wojcikdevelopment.pl
LEG 53425

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY CZOSNÓW
w sprawie wywieszenia wykazów nieruchomości gminnych przeznaczonych do wydzierżawienia.

Informuję, że w dniach od 14 listopada 2024 r. do 6 grudnia 2024 r. na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Czosnów zostaną wywieszone wykazy nieruchomości stanowiących własność Gminy Czosnów przeznaczonych do wydzierżawienia. Powyższe wykazy zostaną zamieszczone również na stronie internetowej urzędu oraz w BIP.

Wójt Gminy Czosnów
- Anna Maliszewska

IOŚ.6720.1.5.2024 Gzy, dnia 04.11.2024 r.

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 13a ust. 1 oraz art. 13i ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. 2024 poz. 1130) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Gzy Uchwały Nr XLVII/303/2024 z dnia 27 marca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania planu ogólnego Gminy Gzy.

Projekt planu ogólnego Gminy Gzy sporządzony zostanie dla obszaru w granicach administracyjnych Gminy Gzy.

Wnioski należy składać na piśmie utrwalonym w postaci papierowej w siedzibie Urzędu Gminy Gzy lub pocztą tradycyjną na adres: Gzy 9, 06-126 Gzy lub elektronicznie, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego (adres poczty elektronicznej e-mail: ug@gminagzy.pl) z dopiskiem „**Wniosek do planu ogólnego Gminy Gzy**", w terminie do dnia **13.12. 2024 r.**

Wnioski należy składać na formularzu, zgodnym z rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. 2023 r., poz. 2509).

Na podstawie art. 39 ust. 1 i 2, art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 51 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. 2024 poz. 1112.) zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, w tym sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko ww. projektu planu ogólnego. Przedmiotem strategicznej oceny oddziaływania na środowisko jest:

Projekt planu ogólnego Gminy Gzy sporządzony zostanie dla obszaru w granicach administracyjnych Gminy Gzy.

Zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją w siedzibie Urzędu Gminy adres: Gzy 9, 06-126 Gzy.

W związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko zainteresowani mogą składać wnioski, w tym do prognozy oddziaływania na środowisko i postępowania w tej sprawie w terminie do dnia **13.12. 2024 r.**

Wnioski mogą być wnoszone na piśmie w siedzibie Urzędu Gminy Gzy (adres jak wyżej) lub elektronicznie, za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego (adres poczty elektronicznej e-mail: ug@gminagzy.pl) z dopiskiem „Wniosek do prognozy planu ogólnego Gminy Gzy", w terminie do dnia **13.12. 2024 r.**

Wnioski o których mowa powyżej powinny zawierać imię i nazwisko (lub nazwę), adres zamieszkania albo siedziby, adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości (numer lub nazwa obrębu geodezyjnego i numer działki), której dotyczy, oraz wskazanie czy wnioskodawca jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Dodatkowo można podać dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Gzy.

eprasa.pl 8a432b8bb6

JARMARK

KUPON NA DROBNE ZA 1 GROSIK

WYPEŁNIJ DRUKOWANYMI LITERAMI WPISUJĄC W KRATKĘ JEDNĄ LITERĘ ROBIĄC ODSTĘP MIĘDZY WYRAZAMI

☐ SZUKAM PRACY

☐ ODDAM ZA DARMO

1. Wypełniony kupon prosimy przynieść do biur ogłoszeń tygodników: Mazowieckie To i Owo, Lokalna, Tygodnik Nowodworski, Tygodnik Pułtuski.
2. Kupon bez pełnych, czytelnych danych zlecającego jest nieważny.
3. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Zlecający
(Tylko do wiadomości redakcji)

imię

nazwisko

ulica

numer domu

kod, miejscowość

podpis

KUPON JEDNORAZOWY

OGŁOSZENIA DROBNE
do bieżącego numeru przyjmujemy
DO PONIEDZIAŁKU
do godziny 12:00.

MOTOKLINIKA
mgr inż. Zbigniew Książek
MECHANIKA I ELEKTRYKA SAMOCHODOWA
WSZYSTKICH MAREK
Legionowo, Ul. Wrzosowa 11a
tel. 22 784 44 50, 504 688 558
www.motoklinika.auto.pl

AUTO NAPRAWA
• MECHANIKA • GEOMETRIA • CZĘŚCI
• WYWAŻANIE KÓŁ • KLIMATYZACJA
Adam Szczypkowski
05-110 JABŁONNA ul. WYGONOWA 1
pn. – pt.: 8.00 - 17.00
☎605 94 91 91
022 782 49 10

ROLNICTWO

sprzedam

■ Sprzedam agawy 517 743 348
PUL 53528

UROCZYSTOŚCI

organizacja imprez

■ Parodysta, wodzirej, konferansjer, animator kultury, półfinalista programu „Mam talent" - tanio, solidnie - Legionowo i okolice 791833101
LEG 53384

RESTAURACJA LEGIONOWSKA

■ **RESTAURACJA LEGIONOWSKA; chrzciny, komunie, stypy, urodziny, uroczyste obiady, romantyczne kolacje, catering. Tel. 505-360-809, www.legionowska.pl**
LEG 53178

SPRZĘT IT

MATRYMONIALNE

KOMUNIKATY

RÓŻNE

■ **Kupię szklarnie do rozbiórki mnożarki, gotówka 515924866**
LEG 53413

■ Sprzedam duże drewniane rzeźby, kapliczki 601913597
LEG 53386

■ **Sprzedam: parapety i stopnie schodowe: dębowe 100 x 30 x 3.8 cm - cena 130 +vat (klasa rustic); jesionowe 120 x 30 x 3.8 cm 130 zl +vat. Telefon 607607700**
PUL 53466

PAŁAC W JABŁONNIE

KRÓLEWSKIE CHRZCINY
W PAŁACU W JABŁONNIE
Eleganckie wnętrza
Wyjątkowa impreza
Wyśmienite menu

Rezerwacje:
info@palacjablonna.pan.pl
tel.: +48 531 093 982, +48 507 104 572
Pałac w Jabłonnie
ul. Modlińska 105, 05-110 Jabłonna

WYPOŻYCZALNIA

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
FUNDACJA ECOTEXTIL

Wypożyczalnia sprzętu rehabilitacyjnego oraz rowerów

Oddając niepotrzebną odzież fundujesz sprzęt rehabilitacyjny!

Rower trójkołowy | Balkonik | Wózek | Kule

KONTAKT TELEFONICZNY

RADOMIR CZAUDERNA
608 063 017

Lista wypożyczalni dostępna na: **www.ecotextil.pl**

eprasa.pl 8a432b8bb6

TELEFON INTERWENCYJNY: 512 405 978, redakcja@pultuszczak.pl

PRZESADA JEST TU NIEPOTRZEBNA

1 listopada, w Dzień Wszystkich Świętych, cmentarze wyglądają jak ogrody pełne barw i różnorodnych kwiatów, wiązanek, stroików i ogromnej wprost ilości zniczy, od olbrzymich po mniejsze

Niewiele ma to wspólnego z ekologią, o którą nam tak wszystkim chodzi, i wcale tak nie musi być, ale jest mimo apeli księży i administratorów cmentarzy o ograniczenie cmentarnych ozdób i zniczy. Tak więc na własne życzenie zatruwamy powietrze i Ziemię. Zniszczone ozdoby przecież trzeba kiedyś usunąć, potem je zutylizować. A to obciąża środowisko. Czy wiecie, że ziemia nie rozłoży sztucznych ozdób nawet przez 100 lat?

Cóż, tradycja nakazuje ustroić rodzinny grób na bogato, na zasadzie zastaw się a postaw się. Można to nawet zrozumieć, kiedy wyłączymy myślenie i o ekologii, i o przesadzie, ale nasza miłość i wieczna tęsknota za tymi, którzy odeszli „każą" nam przystrajać miejsca ich spoczynku po prostu z przepychem.

Narzekając na drożyznę cmentarnych ozdób, kupujemy ich ponad miarę i co ciekawe z oporem korzystamy z wystawionych, czystych i estetycznych opakowań szklanych na świeczki.

Jeszcze dziś, w dwa tygodnie po DNIU WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH, można zaobserwować ów cmentarny przepych. Pani Krystyna nam powiedziała: - Ja lubię umiar i estetyczny minimalizm na grobie męża. Jeden wyraźny znicz, kwiat chryzantemy i tyle, ale... Rodzina jest „niezawodna", nastawiała różnokolorowych zniczy, nakładła sztucznych kwiatów, jutro je wszystkie sprzątnę, po prostu wyrzucę. Jestem oburzona i zdenerwowana takim niechcianym przeze mnie strojeniem rodzinnego grobu...

Grażyna M. Dzierżanowska

BIŻUTERIA MOJEGO MIASTA albo NASZE KLEJNOTY

Są miasta piękne jak bombonierki, są miasta brzydkie, są zaniedbane. Ale w każdym można dostrzec coś, co zachwyca, zastanawia, zatrzymuje nas w wędrówce. To COŚ to miejska biżuteria, COŚ związane z przeszłością – dawną i tą bliższą naszym czasom. I niestety, jak w naszym mieście, nadgryzione zębem czasu. To COŚ to elementy całości, detale, a bywa, że i całe przestrzenie, np. obiekty czy uliczki.

Przyglądam się biżuterii mojego miasta, zachwycam się, wyszukuję ją, krótko opisuję, nie wchodząc zbytnio w historię sztuki. Tymczasem... OKNA NASZEGO MIASTA.

OKNO to symbol nieograniczonych możliwości, perspektyw, otwartości na świat, odkrywania piękna. Na przestrzeni wieków wyglądały różnie. Służyły wentylowaniu pomieszczenia, oświetlały wnętrze, zapewniały widoki. No i okna zwiększały urodę budynków.

Można je otwierać na kilka sposobów; dlatego są uchylne, odchylne, rozwierne, krosowe, ościeżnicowe, skrzynkowe.

Wyobraźcie sobie, pofantazjujmy, że gdyby nasi przodkowie nie wymyślili szkła, w oknach mielibyśmy błony zwierzęce, np. pęcherze, a szpary okienne zapychalibyśmy słomą. Okna nasze byłyby małe, żeby ciepło przez nie uciekało.

A teraz przyjrzyjmy się naszym oknom-klejnotom, umieszczonym w kamienicach rynkowych, w zabytkowym budynku po szpitalu miejskim przy 3 Maja, w równie zabytkowych koszarach.

Grażyna M. Dzierżanowska – tekst i foto, ciąg dalszy nastąpi

eprasa.pl 8a432b8bb6

ROZRYWKOWE TO I OWO nr 378

Redaguje: Władysław Firlik

1. BĄDŹMY ZDROWI

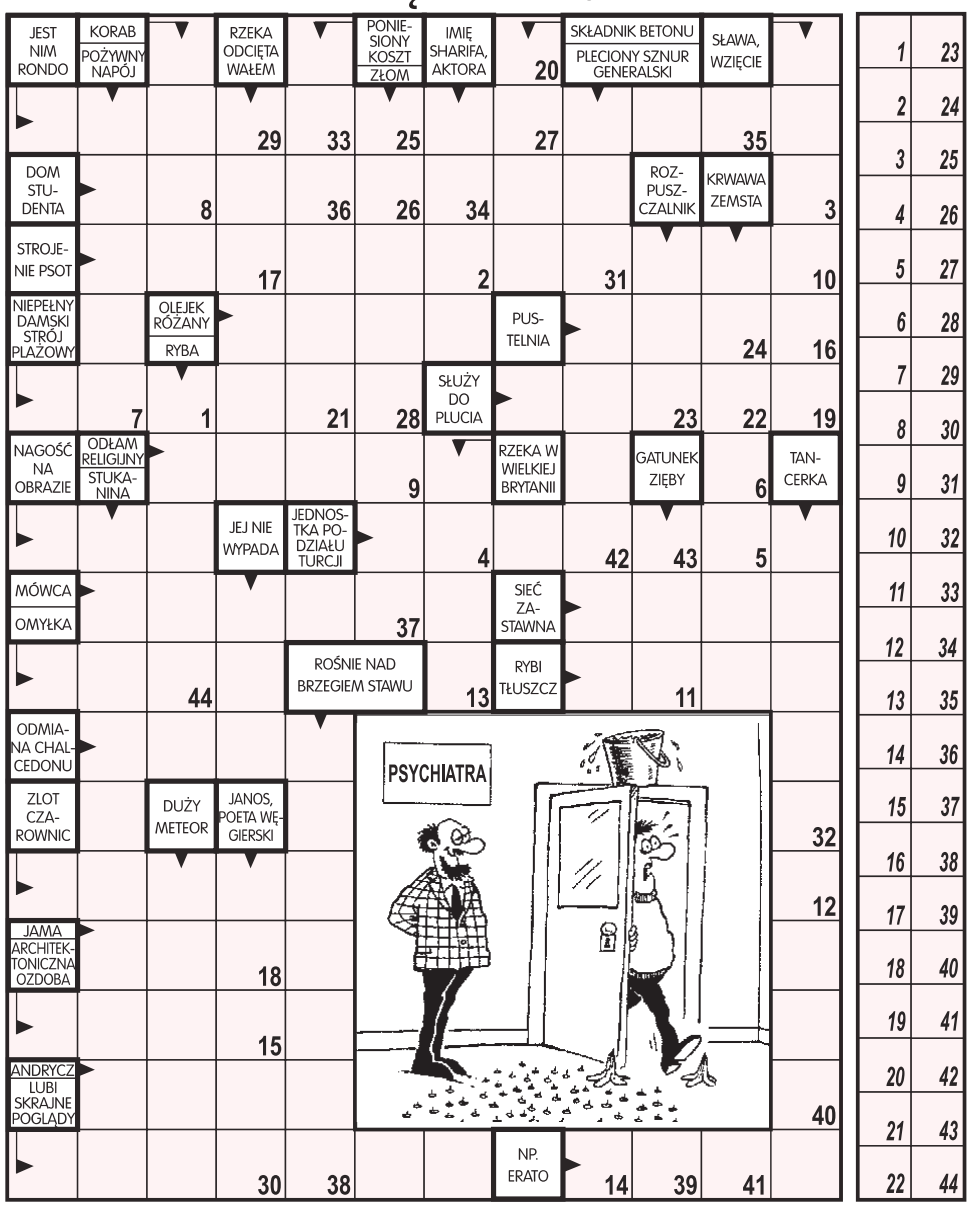

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 44 utworzą wypowiedź zmartwionego pacjenta.

2. SZYFROKRZYŻÓWKA

Wiedząc, że jednakowym liczbom odpowiadają jednakowe litery, należy ułożyć prawidłową krzyżówkę. Litery z pól zaznaczonych utworzą 2 wyrazy związane ze sobą tematycznie - rozwiązanie.

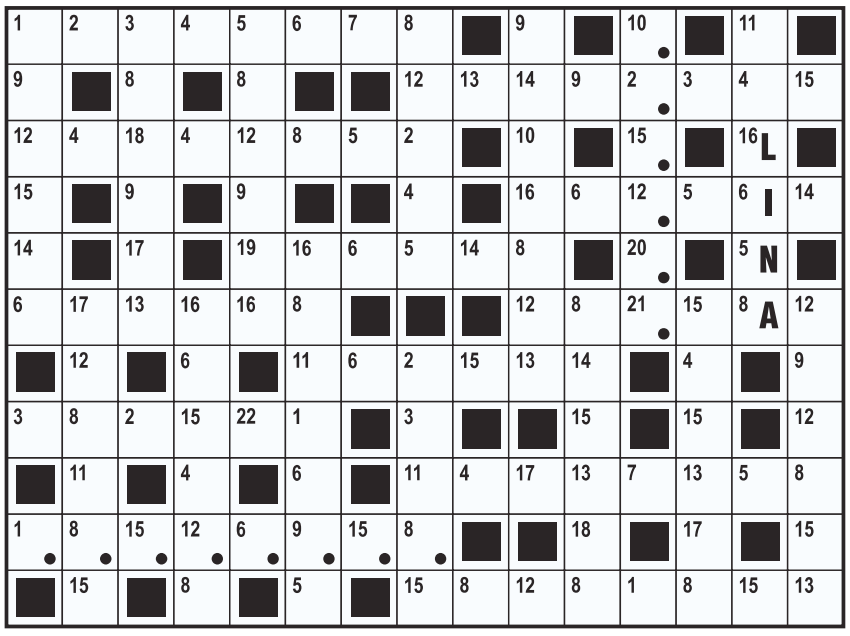

3. KRZYŻÓWKA-SZYFR

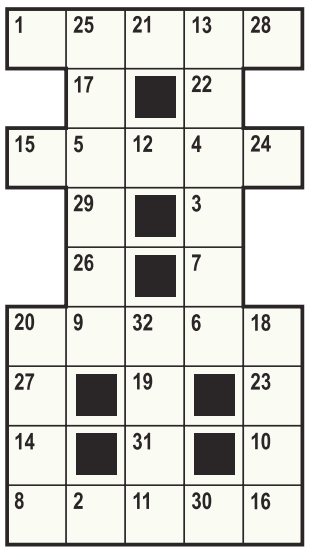

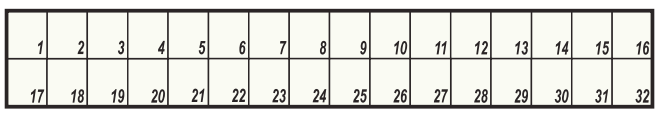

Litery uszeregowane w kolejności od 1 do 32 utworzą przysłowie japońskie.

POZIOMO: 1) mogą być obrotowe, wejściowe, **15)** kolej podziemna, **20)** chata górali kaukaskich, **8)** solenizant wrześniowy.

PIONOWO: 25) tłum, gromada, **13)** instrument dobosza, **20)** część nogi ptaka, **32)** zaczyn, **18)** hinduskie miasto nad Dżamną.

4. PALINDROM - LIMERYK

Żył antyfeminista w Łodzi,
co kobiet nigdy nie uwodził,
aż przyjechał doń z _ _ _ _ _ /
_ / _ _ _ _ _ _ _ _ / _ _ _ _ _ _ _ _ _ _
zwieść pewna panna w kilka godzin.

5. ANAGRAM

Wiatr _ _ _ _ _ liście,
a mróz je _ _ _ _ _ .
Czy w nich jesieni
będzie do twarzy?

6. KRZYŻÓWKA

Litery z pól zaznaczonych czytane kolejno rzędami, utworzą rozwiązanie.

POZIOMO: 1) przewiew, **8)** sonda, **9)** ziemie lennika, **10)** kwiat z piosenki wojskowej, **15)** beczułka, **19)** ropucha olbrzymia, **20)** ze szczeblami, **23)** nauka o budowie organizmu, **28)** najstarsza przedstawicielka pewnej grupy, **29)** symptom, **30)** mityczne plemię, wyłącznie kobiece.

PIONOWO: 1) szmuglerka, **2)** wrocławski kabaret, **3)** grupa wędrownych artystów, **4)** hałas, **5)** duży odłam skalny, **6)** dopływ dolnej Warty, **7)** rodzaj futra, **11)** pchła, **12)** nabożeństwo, **13)** miasto w województwie lubelskim, **14)** japońskie miasto, zniszczone przez bombę atomową, **16)** kolejka, **17)** natury, **18)** czarny przyjaciel Stasia Tarkowskiego, **21)** ze stolicą w Moskwie, **22)** na drodze, po deszczu, **24)** boczna część kościoła, **25)** tłuszcz z wieloryba, **26)** kres wyścigu, **27)** Dymna.

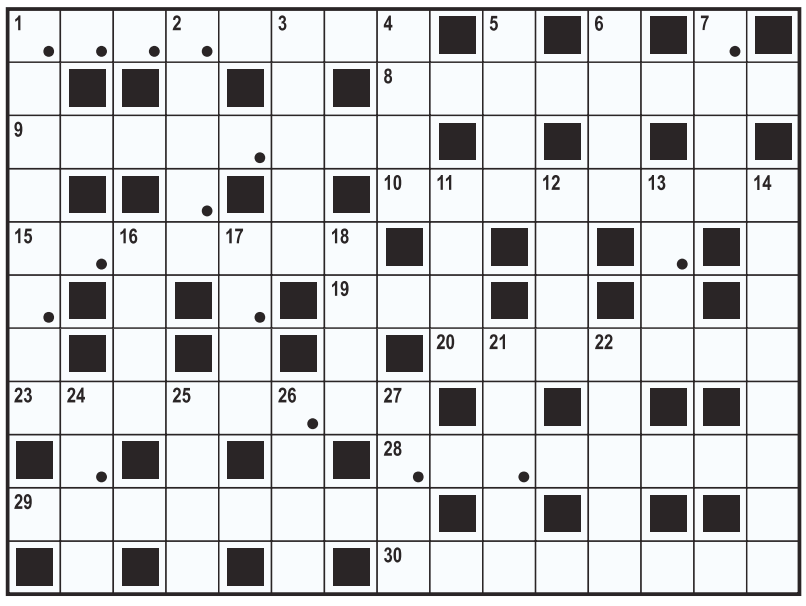

7. WIRÓWKA OBRAZKOWA

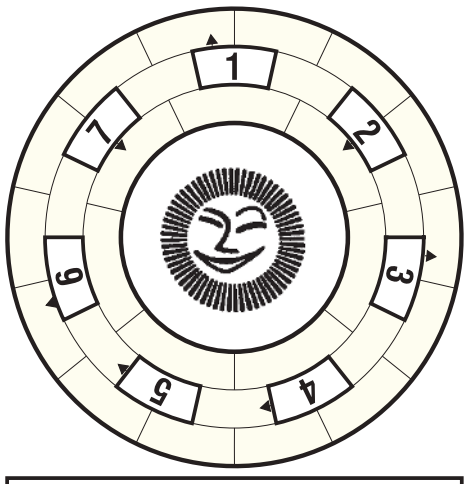

8. HOMONIM

Chociaż dłonie _ _ / _ _ _ _ _ kajdany,
a przez pierś łańcuch biegnie stalowy,
gdy potężne swe napnie _ _ _ _ _ _ _
to pękają najtrwalsze okowy.

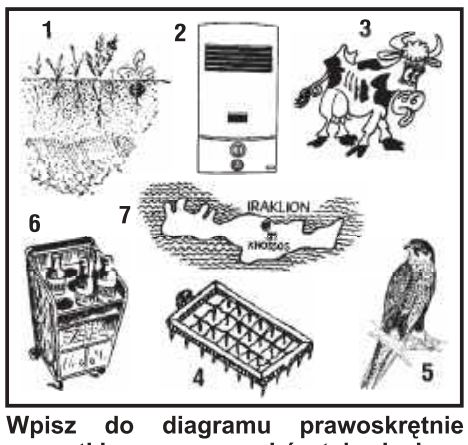

Wpisz do diagramu prawoskrętnie wszystkie nazwy rysunków tak, aby bezbłędnie powstało rozwiązanie zadania.

ROZRYWKOWE TO i OWO
KUPON - 378

9. KRZYŻÓWKA

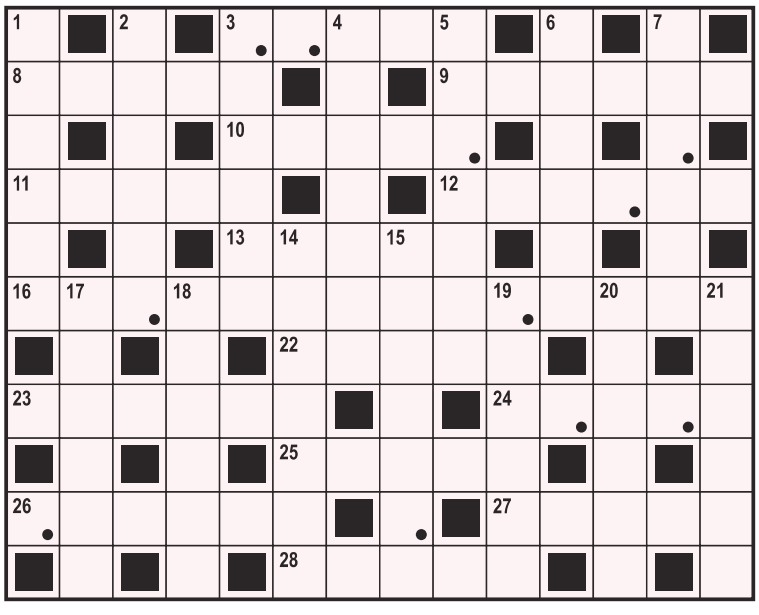

Litery z pól zaznaczonych (rzędami) utworzą rozwiązanie.

POZIOMO: 3) gołąb jego symbolem, **8)** tropikalne pnącze, **9)** kuzynka lamy, **10)** duchowny żydowski, **11)** na karku, **12)** propozycja, **13)** denuncjacja, **16)** kwiat leśny i ogrodowy, **22)** „strachliwe" drzewo, **23)** spadająca gwiazda, **24)** formierz, **25)** na drodze zjazdowca, **26)** damski kostium plażowy, **27)** ignorant, **28)** drapieżny krewniak jastrzębia.

PIONOWO: 1) frazes, **2)** frycowe, **3)** popis, rewia, **4)** sucha kiełbasa, **5)** tatrzański rozbójnik, **6)** realizuje recepty, **7)** efekt, **14)** rezystor, **15)** w greckim alfabecie, **17)** polichlorek winylu, **18)** w doniczce, **19)** połajanka, **20)** mała poduszka, **21)** Czarny Ląd.

10. FIGURA MAGICZNA

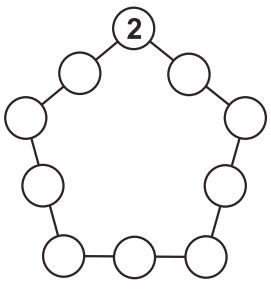

W polach pięciokąta powinny znaleźć się wszystkie liczby od 1 do 10, ale koniecznie w taki sposób, aby wzdłuż każdego z pięciu boków znalazła się suma 17. Uwidoczniona liczba na wierzchołku jest już we właściwym miejscu.

eprasa.pl 8a432b8bb6

WINNICA

Lifting w świetlicy

Zakład Budżetowy zakończył remont pomieszczeń w budynku przy ul. Szkolnej 2 w Winnicy. Zakres prac obejmował: wykonanie instalacji elektrycznej wraz z oświetleniem ledowym, położenie gładzi i malowanie ścian, położenie gresu na podłogi 90m^2, wymianę 6 okien, montaż 2 drzwi wewnętrznych, drzwi zewnętrznych, wykonanie łazienki wraz z doprowadzeniem wody, wyprowadzeniem kanalizacji, położeniem glazury i białym montażem. Zadanie finansowane z funduszu sołeckiego Winnicy. Pomieszczenie to będzie służyło mieszkańcom jako świetlica wiejska.

red.

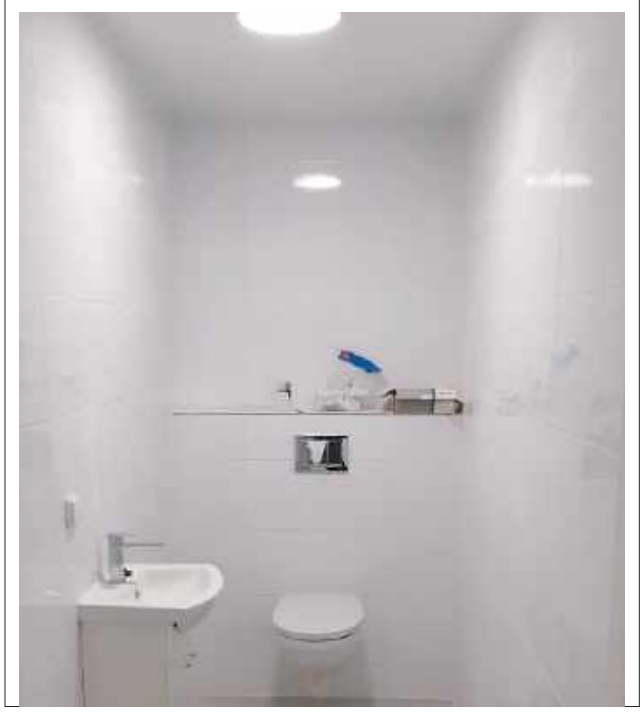

Pukają do zamkniętych drzwi

Często jest tak, że interpelacje radnych czy petycje mieszkańców bardzo szybko powodują pochylenie się lokalnej władzy nad jakąś problematyczną sprawą, a w konsekwencji jej rozwiązanie. Niestety, nie dotyczy to każdego problemu mieszkańców, bo niektóre mają ewidentnego pecha, są odkładane, przedłużane, ignorowane. Stąd też nasz apel do obecnie rządzących gminą Pułtusk, by wreszcie zająć się sprawą dwóch ulic na osiedlu Wyszkowska. Kolejna petycja mieszkańców, złożona 26 września tego roku, nadal pozostaje bez odpowiedzi, przynajmniej ta nie została opublikowana w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie Urzędu Miejskiego. Od tamtego czasu nastąpiła zmiana na stanowisku burmistrza, więc warto przypomnieć o niezałatwionej sprawie...

Mieszkańcy apelują o wykonanie nawierzchni utwardzonej z kostki brukowej/asfaltu na ulicach Erazma Ciołka i Andrzeja Batorego w Pułtusku. Zwracają się z prośbą o niezwłoczne podjęcie działań mających na celu utwardzenie nawierzchni tych ulic.

Mieszkańcy „Osiedla Wyszkowska" wielokrotnie zwracali się do Burmistrza Miasta Pułtusk z prośbą o wykonanie przedmiotowej inwestycji, w tym również w formie oficjalnej petycji złożonej w Sekretariacie Burmistrza w dniu 5 sierpnia 2019 roku. Od tamtego czasu nic się jednak nie zmieniło. Pomimo spotkań w terenie z przedstawicielami Burmistrza,ustnych wniosków mieszkańców składanych podczas sesji Rady Miasta, pomysłów pracowników Urzędu Miasta na realizację tego przedsięwzięcia (w tym wykonania na ulicy E. Ciołka drogi jednokierunkowej), a także wielu bardzo konkretnych obietnic i zapewnień ze strony władz miasta (w tym, że przynajmniej jedna z przedmiotowych ulic zostanie wykonana do końca 2024 r.), dotychczas nie podjęto żadnych działań zmierzających do utwardzenia którejkolwiek z tych dróg. Rewitalizacja ulic „Osiedla Wyszkowska" w Pułtusku była przewidziana już w Planie rewitalizacji Miasta Pułtusk na lata 2003-2015. W ostatnich latach utwardzono większość ulic Osiedla, jednakże z nieznanych mieszkańcom powodów, ulice Erazma Ciołka oraz Andrzeja Batorego na wysokości działek o numerach ewidencyjnych: 302, 318, 31 9, ob.28 w Pułtusku w dalszym ciągu nie zostały zrewitalizowane. Do utwardzenia pozostało ok.300 metrów ulicy Andrzeja Batorego oraz ok. 250 metrów ulicy Erazma Ciołka.

Inwestycja dotycząca tak niewielkich odcinków obu dróg z pewnością nie będzie generowała *przesadnie wysokich kosztów, natomiast ich utwardzenie bez wątpienia znacząco polepszy komfort życia mieszkańców i wpłynie pozytywnie na wizerunek całego Osiedla. Obecnie nawierzchnia obu ulic jest piaszczysta, żwirowa. Stan nawierzchni jest bardzo zły, żeby nie powiedzieć tragiczny. Liczne doły i wyboje utrudniają normalne użytkowanie obu ulic przez pojazdy mechaniczne czy też rowery, nie wspominając już o hulajnogach czy rolkach. Z kolei brak chodnika dla pieszych stwarza istotne zagrożenie dla bezpieczeństwa korzystających z ulic przechodniów. Ponadto, spostrzec należy, że od czasu przeniesienia targowiska na teren „Osiedla Wyszkowska" znacznie wzrosło natężenie ruchu w granicach obu ulic. Praktycznie w każdą niedzielę obie ulice, a w szczególności ulica Erazma Ciołka są zatłoczone, piesi nie mają wolnego miejsca na swobodne i bezpieczne przejście wzdłuż tej ulicy, samochody parkują gdzie popadnie, często na wysokości bram wjazdowych do nieruchomości okolicznych mieszkańców. Ruch przy ulicy Erazma Ciołka nie jest w żaden sposób zorganizowany. Jednocześnie, z uwagi na duże jego natężenie, stan obu ulic ciągłe się pogarsza.*

Znaczna liczba pojazdów *przemieszczających się ulicą Erazma Ciołka powoduje także unoszenie się tumanów kurzu piaskowego, co znacznie utrudnia życie mieszkańcom okolicznych nieruchomości. Samochody zaparkowane na terenie nieruchomości bezpośrednio sąsiadujących z ulicach oraz okna w domach mieszkańców wymagają ciągłego czyszczenia, mieszkańcy zaś są zmuszeni nieustannie wdychać pył piaskowy, wychodząc na podwórko. Dodatkowo, co istotne, zauważyć należy, że zarówno ulica Erazma Ciołka, jak i ulica Andrzeja Batorego znajdują się na samym początku „Osiedla Wyszkowska" (patrząc ze strony centrum miasta), vis-a-vis targowiska. Co więcej, to jedyna droga dla mieszkańców Osiedla prowadząca do dużych marketów spożywczych takich jak „Biedronka" czy"Dino", a także cieszącej się dużym zainteresowaniem „Lodziarni Pułtuskiej". Z tego też względu drogi te są najbardziej eksploatowane przez mieszkańców Osiedla oraz odwiedzających, w tym również osób korzystających z targowiska. Nie sposób więc zrozumieć, dlaczego akurat te najbardziej użytkowane części obu ulic, które powinny stanowić piękną wizytówkę Osiedla, zostały wyłączone z zakresu rewitalizacji.*

Mając na względzie powyższe, liczymy, że nasza kolejna już prośba w tej sprawie,skierowana do władz miasta zostanie niezwłocznie i - co najważniejsze - pozytywnie rozpatrzona i w końcu będziemy mogli komfortowo i bezpiecznie korzystać z ulic, których dotyczy niniejsza petycja.

Do sprawy będziemy powracać trzymając rękę na pulsie.

ED

Z KRONIKI STRAŻACKIEJ

Piecyk przyczyną zamieszania

4 listopada, dwa zastępy z JRG (8 ratowników) i jeden zastęp z OSP Trzciniec (6 ratowników) zostały zadysponowane do ulatniającego się gazu w budynku wielorodzinnym w Pułtusku, przy ulicy Tysiąclecia. Po przybyciu na miejsce zdarzenia okazało się, że w jednym z mieszkań zadziałała czujka tlenku węgla. Działania ratowników polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia przewietrzeniu pomieszczeń i ponownym sprawdzeniem mieszkań detektorem wielogazowym. Przyczyną powstania zdarzenia był zbyt szczelnie zabudowany piecyk gazowy z zewnętrzną komorą spalania.

Kobieta nie żyła...

6 listopada, jeden zastęp z OSP Trzepowo (4 ratowników) został zadysponowany do pomocy Policji w otwarciu drzwi do budynku jednorodzinnego, w którym mieszkała starsza chora kobieta i nie było z nią kontaktu. Na miejscu był również Zespół Ratownictwa Medycznego. Po wejściu do środka odnaleziono kobietę bez funkcji życiowych. **red.**

POKRZYWNICA

Budują w Dzbanicach

Zadanie pn. „Budowa świetlicy wiejskiej w miejscowości Dzbanice" zostało zrealizowane przy pomocy środków pochodzących z budżetu Województwa Mazowieckiego.

Wybudowany obiekt pełnić będzie funkcje kulturalne i został zaprojektowany z myślą o osobach z niepełnosprawnościami, w szczególności tych poruszających się na wózkach inwalidzkich. Zaprojektowano bezprogowe wejścia, przestronne i dostosowane do potrzeb toalety oraz miejsca parkingowe.

Podstawowym celem budowy świetlicy jest zapewnienie mieszkańcom wsparcie lokalnej integracji i rozwoju. Dzięki inwestycji sołectwo zyskało miejsce służące organizacji imprez kulturalnych i spotkań mieszkańców. **Otrzymana pomoc finansowa wyniosła w sumie: 799.800,00 zł. Wartość zadania: 1.380.060,00 zł**

źródło: **gmina Pokrzywnica**

eprasa.pl 8a432b8bb6

WITAJCIE W NASZEJ BAJCE

Międzynarodowy Dzień Postaci z Bajek obchodzony jest na całym świecie 5 listopada. Pułtuski ŻŁOBEK MIEJSKI również go celebrował, ciesząc żłobkowe dzieciaki

- To święto wszystkich postaci bajkowych – powiedziała TYGODNIKOWI dyrektorka Katarzyna Kalińska – Lange. – W tym roku witałam wszystkie dzieci przy bajkowej muzyce, rozdawałam maski z postaciami z bajek – bardzo to maluszki radowało. Świętujemy ten dzień corocznie: Misiaczki, Żabki, Biedroneczki i Tygryski. Starsze grupy miały zabawę taneczna przy bajkowych przebojach, wśród baniek i balonów, grupy maluszków miały zajęcia sensoryczne z postaciami bajkowymi, średniaki odgadywały z jakiej bajki pochodzą maskotki oraz słuchały bajek.

Czytanie bajek... Czytanie bajek przez rodziców czy ciocie przedszkolne to inwestycja w przyszłość dziecka. Czytanie wartościowych pozycji rozwija umiejętności językowe, uczy empatii, wpływa na rozwój intelektualny dziecka, ponadto poszerza wiadomości i o języku, i o świecie. Zaletą czytania najmłodszym wpływa na rozwój ich mózgu, usprawnia pamięć, mowę i intelekt. Uwrażliwia i czyni dziecko mądrzejsze.

Jedno jest ważne w procesie czytania bajek dzieciom – owo czytanie powinno być rytuałem przed snem, a książki, których fabułę dzieci będą poznawały, powinny być wybierane rozsądnie i nieść treści ważne, powszechnie akceptowalne i dostosowane do wieku słuchającego.

Ciocie spuentowały Dzień Postaci z Bajek wierszykiem zamieszczonym na żłobkowym Facebooku:

Dziś w naszej szkole było bajkowo,/balonów tyle, aż kolorowo!/ Ulubionych bohaterów maski założyliśmy-,/i w mig w bajkowy świat wskoczyliśmy.

Grażyna M. Dzierżanowska, zdjęcia ze żłobkowego FB

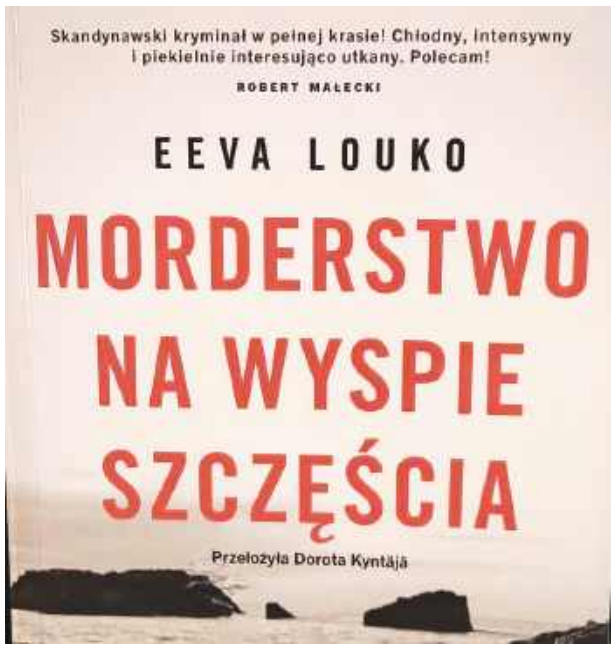

RECENZJE, RECENZJE...

Monika Plisecka jest autorką bloga MOJE KSIĄŻKI-MÓJ ŚWIAT. Zamieszcza w nim recenzje książkowe, chętnie czytane. Oto kolejna jej recenzja publikowana na łamach Tygodnika Pułtuskiego

Eeva Louko, „Morderstwo na Wyspie Szczęścia", tłum. Dorota Kyntäjä, Czwarta Strona, 2024.

Ronja, córka nauczyciela

Kryminały fińskie stanowią osobną grupę nawet w obrębie literatury skandynawskiej, m.in. dlatego zawsze sięgam po nie z ciekawością i z dużymi oczekiwaniami. Niestety, od dawna już nie trafiłam na rzeczywiście dobrą fińską książkę w tym gatunku. Debiutancka powieść Eevy Louko również do takich nie należy, choć dostrzegam w tej historii potencjał.

Potencjał ten tkwi w samym pomyśle na opowieść i w przekonująco odmalowanym przez autorkę mrocznym-ponurym, listopadowym anturażu fińskiej wyspy. Oto na plaży znaleziono zwłoki ojca Ronji. Harri Vaara – jako miejscowy emerytowany nauczyciel historii – był dobrze znany w okolicy, więc jego tragiczna śmierć odbija się szerokim echem na wietrznej wyspie. Oprócz działalności zawodowej Harriego mieszkańcy pamiętają także różne sprawy i sprawki z jego osobistego życia, a tropy te (zawodowy i osobisty) w toku śledztwa łączą się w jedną ścieżkę.

Relacje Ronji z Harrim nie są najlepsze. Dziewczyna od lat mieszka w Londynie i choć wcale nie ma tam jakiegoś super poukładanego i satysfakcjonującego życia, o powrocie do Finlandii nie myśli. Oczywiście musi przyjechać, gdy dostaje wiadomość o śmierci ojca, ale tu właśnie dostrzegłam pierwszą nieścisłość. Autorce nie udaje się wiarygodnie ukazać tych rzekomo trudnych relacji między ojcem i córką. Tylko się o tym w książce mówi, ale czytelnik tego nie czuje.

Ronja to uciekinierka, więc konieczność przyjazdu na Lautasaari nie jest dla niej wygodna. Gdy przyjeżdża, zaczynają się wokół niej dziać dziwne i niebezpieczne rzeczy – ktoś włamuje się do mieszkania ojca, ktoś ją obserwuje, ktoś próbuje przejechać, spotyka dziwnych ludzi, którzy mówią do niej tajemnicami. Do tego powrót na stare śmieci wymusza spotkania ze starymi przyjaciółmi, one również bywają dla Ronji niekomfortowe. Policjanci prowadzący śledztwo w sprawie zabójstwa jej ojca zdają się być na drugim planie – to bardziej Ronja stopniowo znajduje elementy układanki i próbuje je dopasowywać. By rozwiązać zagadkę zamordowania Harriego, trzeba cofnąć się w czasie i zatoczyć dość szerokie koło. To akurat nie jest zarzut, bo ta historia ma kilka warstw i jedne zdrapać łatwo, inne trudniej. Jednak utrzymanie tempa akcji jest już problemem, a najwięcej do życzenia pozostawia odkrycie tożsamości mordercy. Nie ma jednej nici połączenia wyjaśniającej w przekonujący sposób fizjonomię tego bohatera – zanim nie dowiedzieliśmy się, że to on i w momencie, gdy już to wiemy. Tak nie powinno być w powieści kryminalnej. Jej końcowa, zmierzająca do wyjaśnienia wszystkiego część wydaje się być pisana bardzo niedbale i w dużym pośpiechu. Czym innym jest bowiem wyjaśnienie wbijające w fotel, a czym innym zakończenie zaskakujące, ale dziurawe. Tym bardziej jest ono niedopracowane, że nie chodzi o samą obecność postaci, a tylko o to, jak ona wygląda. Dałoby się to bez problemu poprawić przed wypuszczeniem książki w świat, a jednak tego nie zrobiono. Mamy zresztą w powieści kilka innych, mniejszych znaczeniowo (ale jednak) niedopatrzeń.

Podsumowując – tak mam, że i od debiutów oczekuję czegoś więcej. Ten nie spowodował, że mam ochotę sięgnąć po kolejną powieść z Ronją Vaarą jako bohaterką.

Chcesz zamówić reklamę na naszą stronę?
512 405 972
Pułtuszczak PL

eprasa.pl 8a432b8bb6

Mazowsze dla orkiestr

MAZOWSZE MA

Pola,
Orkiestra Dęta OSP Pułtusk

Lena,
Orkiestra Dęta OSP Pułtusk

ZDOLNE DZIECIAKI

SEJMIK WOJEWÓDZTWA POMAGA IM ROZWIJAĆ TALENTY

więcej o programach wsparcia na mazovia.pl

eprasa.pl 8a432b8bb6